

Dostosowanie struktury organizacyjnej Wojskowej Składnicy Tranzytowej na Westerplatte do działań obronnych w 1939 r. w porównaniu do organizacji innych oddziałów fortecznych

Remodelling of the Organizational Structure of the Military Transit Depot at Westerplatte for Defensive Operations in 1939: a Comparative Analysis with Other Fortress Detachments

DOI: 10.61027/2024/6/5095

VARIA

WESTERPLATTE
STRUKTURA ORGANIZACYJNA
ODDZIAŁ FORTECZNY
ODDZIAŁ SPECJALNY
WOJSKOWA SKŁADNICA TRANZYTOWA

WESTERPLATTE
ORGANIZATIONAL STRUCTURE
FORTRESS DETACHMENT
SPECIAL DETACHMENT
MILITARY TRANSIT DEPOT

Abstrakt

Artykuł dotyczy kompanii wartowniczej stacjonującej w Wojskowej Składnicy Tranzytowej na Westerplatte. Analiza struktury załogi i funkcji prowadzi do stwierdzenia, że została sformowana jako kompania forteczna. W celu podparcia swojej tezy autorzy porównują oddział stacjonujący na Westerplatte do innych kompanii fortecznych wspierających system obrony II RP. Aby zwiększyć efektywność obrony, załogę składnicy dostosowano do działania w specyficznych warunkach terenowych oraz z wykorzystaniem wzniesionych fortyfikacji; oprócz tego prowadzono prace wychowawcze i kulturalno-oświatowe. Specjalizacje żołnierzy obejmowały obsługę różnych rodzajów broni, co miało zapewnić w kluczowym momencie samowystarczalność oddziału podczas obrony w okrążeniu. W artykule przedstawiono także kluczowe elementy dla skuteczności obrony składnicy oraz zestawiono ją z innymi, porównywalnymi obszarami broniętymi podczas kampanii polskiej 1939 r.

Abstract

This article examines the guard unit stationed at the Military Transit Depot at Westerplatte, focusing on the unit's organization and its tasks. The analysis suggests that the guard unit was organized based on fortress company model, specifically tailored for defensive operations. The authors compare the composition and roles of the Westerplatte unit with other fortress detachments within the defensive network of the Second Polish Republic. To enhance the defence capabilities, the depot's personnel were trained to operate effectively in the specific terrain and make use of the fortifications already present in the area. Additionally, the soldiers engaged in educational and cultural activities to foster cohesion and boost morale. Specialized training in various weapons systems was also introduced, ensuring the unit's self-sufficiency in the event of encirclement. The article highlights key factors contributing to the effectiveness of the depot's defence, offering a comparative perspective on other similar defensive positions during the 1939 Polish campaign.

WSTĘP

Obrona Wojskowej Składnicy Tranzytowej na Westerplatte (WST) jest jednym z najlepiej opisanych bojów kampanii polskiej 1939 r. – doczekała się dziesiątków artykułów i publikacji książkowych. Przyczyną fenomenu tej bitwy z pewnością jest to, że jeszcze we wrześniu zyskała ona status legendarnej. Polskie komunikaty prasowe traktujące o tym, że Westerplatte „broni się jeszcze”, w późniejszej historiografii uczyniły z tego wielkiego epizodu wojny obronnej 1939 r. jedno z ważniejszych wydarzeń tego okresu. Co więcej, działania niemieckiej propagandy oraz zainteresowanie czołowych redakcji zachodnich gazet obserwujących rozpoczynający się konflikt sprawiły, że Westerplatte na arenie międzynarodowej zyskało miano symbolu. Należy także podkreślić, że chociaż w ten siedmiodniowy bój zaangażowano nieliczne siły po stronie polskiej, to na kluczowym pod względem logistycznym obszarze północnej Polski wiązał on znaczne ilości sprzętu i zasobów ludzkich Niemców. Pod tym względem obronę Westerplatte na pewno można przedstawiać jako taktyczny sukces Polaków w pierwszych dniach września 1939 r.

Z upływem lat ta niewielka i mało istotna ze strategicznego punktu widzenia obrona urosła do rangi bitwy narodowej. W niemal wszystkich opracowaniach dotyczących wojny 1939 r. stawia się ją na równi z bitwami



toczonymi przez armie i fronty II wojny światowej, takimi jak: nad Bzurą, pod Tomaszowem Lubelskim, obrona Warszawy lub twierdzy Modlin, walki w rejonie Lwowa, zmagania Samodzielnej Grupy Operacyjnej „Pole-sie” czy ponad trzydziestodniowy bój obrońców Rejonu Umocnionego Hel. Obecnie walki o Westerplatte są ukazywane jako przykład i symbol twardego, bezkompromisowego oporu przeciwko niemieckiej inwazji. Niewiele miej-sca poświęca się zlokalizowanym tam umocnieniom – autorzy najczęściej wspominają o nich jedynie jako o tle wydarzeń, podkreślając, że główne znaczenie miało położenie składnicy na ściśle ograniczonym, zalesionym skrawku lądu. Jedynie kilka publikacji oddaje należyte miejsce fortyfika-cjom – elementom, które stanowiły trzon tej skutecznej obrony¹.

Powstałe umocnienia miały swoją obsadę i to ona skutecznie powstrzy-mywała nieprzyjacielskie natarcia. Co ważne, uzbrojenie na WST stale wzmacniano i w momencie wybuchu wojny znacznie wykraczało poza standardowe wyposażenie kompanii. Nie było ono charakterystyczne dla oddziałów wartowniczych, tak jak do tej pory zazwyczaj mówiono. Jest to zrozumiałe ze względu na charakter służby oraz szczególne obostrze-nia panujące na terenie WMG. Zakaz wznoszenia fortyfikacji oraz brak pozwolenia na broń ciężką wsparcia piechoty powodowały, że na WST nie mogło być oficjalnie innej załogi niż wartownicy. Walory obronne WST od lat trzydziestych XX w. mimo to ciągle wzmacniano, a wiele z tych zabiegów, przez swój „nielegalny” charakter, nie znajduje odzwierciedle-nia w zachowanej dokumentacji. W takich warunkach nie mogło być też mowy o oficjalnym przemianowaniu oddziału wartowniczego w kompa-nię specjalną (forteczną), gdyż ujawniłoby to skrywane przed stroną nie-miecką prace podnoszące potencjał obronny WST.

Wraz z narastającym zagrożeniem niemiecką agresją skład i struktura załogi WST były dostosowywane do nowych zadań – związanych ze skutecznym stawieniem oporu i wytrwaniem przez pierwsze godziny pełnowymiarowej agresji. Ze względu na realne zagrożenie ze strony nie-mieckiej starano się maksymalnie wykorzystać potencjał obronny skład-nicy. Również uzbrojenie skierowane na półwysep nie było typowym

¹ R. Witkowski, *Westerplatte. Historia i dzień dzisiejszy*, Gdańsk 1977; J. Tuliszka, *Westerplatte 1926–1939. Dzieje Wojskowej Składnicy Tranzytowej w Wolnym Mieście Gdańsku*, Toruń 2003; A. Drzycimski, *Westerplatte*, cz. 1: *Reduta w budowie*, cz. 2: *Reduta wojenna 1939*, Gdańsk 2014; M. Dudek, *Fortyfikacje Wojskowej Składnicy Tranzytowej na Westerplatte*, Warszawa 2015; W. Samół et al., *Where the Second World War in Europe Broke Out: The Landscape History of Westerplatte, Gdańsk/Danzig*, „Land” 2023, no. 12; A. Dziewanowski, *Wartownia nr 5 na Westerplatte. Archeologia i źródła* (w druku). Pracę Mariusza Wójtowicza (*idem*, *Westerplatte 1939. Prawdziwa historia*, Gdańsk 2009), z powodu braku odwołań do pewnych źródeł histo-rycznych oraz licznych powołań na „zbiory prywatne”, należy traktować z dużą rezerwą pod względem merytorycznym. Swoistą kompilacją i w bardzo niewielkim zakresie uzupełnieniem publikacji z 2009 r. są dwa zeszyty tego autora wydane w ramach *Wielkiej Księgi Piechoty Polskiej* (t. 50 i t. 51, Warszawa 2020).

wyposażeniem jakichkolwiek formacji wartowniczych. Dlatego też, zdaniem autorów, nie można mówić, że w 1939 r. załogę Westerplatte stanowiła kompania wartownicza.

Analiza składu załogi i jej organizacji we wrześniu 1939 r. wskazują, że obsadę WST stanowić miała kompania forteczna, czyli w ówczesnej terminologii – kompania karabinów maszynowych typu specjalnego. Podobne obsady umocnień znajdowały się na innych arenach walk wrześniowych i te również stały się legendami kampanii 1939 r. Polska historiografia poświęca uwagę walkom w obronie Mławy, pod Wizną czy bohaterstwu żołnierzy z Batalionu Karabinów Maszynowych Korpusu Ochrony Pogranicza (KOP) „Osowiec”. Chwałą okryła się załoga Nowogrodu na czele z 4. kompanią karabinów maszynowych (kkm) z 33. Pułku Piechoty (pp). Do legendy przeszły również walki Batalionu Piechoty Specjalnej nr XI (Batalion Forteczny KOP „Sarny”), którego 4. kompania 17 i 18 września 1939 r. z najwyższym oddaniem powstrzymywała sowieckie oddziały na Polesiu.

Polska placówka przez cały okres swojego istnienia była zarzewiem konfliktu na arenie międzynarodowej. Strona gdańska nie mogła pogodzić się z militarną obecnością Polaków w kontrolowanym przez większość niemiecką Wolnym Mieście Gdańsku.

GENEZA WST W KONTEKŚCIE ZMIAN ZAŁOGI

Polska placówka przez cały okres swojego istnienia była zarzewiem konfliktu na arenie międzynarodowej. Strona gdańska nie mogła pogodzić się z militarną obecnością Polaków w kontrolowanym przez większość niemiecką Wolnym Mieście Gdańsku (WMG). Świadectwem tej przeszłości są liczne teczki spraw złożonych przed arbitrażowym sądem przy Lidze Narodów w Genewie. WST była niewielką polską enklawą wojskową u wejścia do portu WMG. W założeniu miała zapewnić bezpieczny tranzyt materiałów wojskowych, a przede wszystkim amunicji, importowanych do Polski². Polska placówka powstała wskutek decyzji Wysokiego Komisarza Ligi Narodów z 1922 r., głoszącej, że miejscem przeładunku i składowania materiałów wojskowych kierowanych do Polski w WMG będzie półwysep

² W Warszawie pamiętano o problemach z tym związanych w 1920 r., gdy w krytycznym momencie wojny polsko-bolszewickiej, podburzani komunistyczną agitacją wywiadu Rosji bolszewickiej, gdańscy robotnicy portowi odmówili rozładunku transportów wojskowego zaopatrzenia płynącego z Francji do Polski. Także postawa władz Republiki Czechosłowackiej, która nie przepuszczała transportów wojskowych, zaważyła na decyzji strony polskiej o konieczności utworzenia niezależnej składnicy wojskowej w Gdańsku. Ostatecznie w tej sprawie decyzję podjęła Rada Ligi Narodów 14 marca 1924 r., która teren Westerplatte, będący do tej pory podzielony między WMG a Radę Portu i Dróg Wodnych, przekazała w całości na własność Rady Portu. *Zbiór dokumentów urzędowych dotyczących stosunku Wolnego Miasta Gdańska do Rzeczypospolitej Polskiej*, cz. 3: 1924–1926, zebrane i wydane przez Komisariat Generalny RP w Gdańsku, Gdańsk 1928, poz. 83, s. 176–180. Szerszy opis ustaleń zob.: A. Drzycimski, *Westerplatte*, cz. 1: *Reduta w budowie...*, s. 90–93.



Westerplatte, przy wejściu do portu. W tym okresie jednak przeładunek materiałów wojennych odbywał się jeszcze na wyspie Holm w Gdańsku. Liczący około 60 ha teren Westerplatte, decyzją Rady Ligi Narodów, został ostatecznie przekazany w użytkowanie i dzierżawę Polsce w 1924 r.³

Wraz z dynamiczną budową portu w Gdyni istotność funkcji składnicy na Westerplatte stopniowo malała. Oprócz tego pod koniec lat dwudziestych XX w. zauważalna stała się tzw. komercjalizacja Westerplatte, czyli umożliwianie korzystania z nowoczesnego nabrzeża podmiotom cywilnym. Proces ten został wymuszony na polskiej stronie przez Ligę Narodów. Na znaczeniu zyskiwało natomiast posiadanie przez Polskę zbrojnego przedstawicielstwa w WMG.

W celu stworzenia warunków niezbędnych do wyładowania materiałów wojskowych wykopano basen amunicyjny, wybudowano na nabrzeżu trzy magazyny przeładunkowe, a od strony morza postawiono osłonięte wysokimi nasypami ziemnymi magazyny amunicyjne (wówczas nazywane schronami)⁴.

9 grudnia 1925 r. Rada Ligi Narodów ustaliła, że liczebność polskiego oddziału wartowniczego na WST może wynosić maksymalnie 88 ludzi: 2 oficerów (komendanta i dowódcę oddziału wartowniczego), 20 podoficerów i 66 szeregowców⁵. Zaznaczono jednocześnie, że choć składnica będzie miała charakter zamkniętego terenu jednostki wojskowej, to zakazuje się budowy na jej terenie obiektów militarnych⁶.

Na pierwszego komendanta WST, któremu podporządkowano oddział wartowniczy, władze w Warszawie wyznaczyły kmdr. por. Ignacego Szaniawskiego⁷. W celu obsadzenia WST dowództwo 4. Dywizji Piechoty (DP) sformowało pluton, na którego dowódcę wyznaczono por. Stefana Koniecznego.

³ A. Drzycimski, *Westerplatte 1939. Historia i legenda. Przed szturmem*, Gdańsk 2009, s. 55; J. Dargacz, *Polska własność na Westerplatte w latach 1919–1925*, „Gdański Notatnik Historyczny” 2022, nr 1, s. 43–47.

⁴ Dzieje powstawania i budowy składnicy są opisane w publikacjach dotyczących historii Westerplatte. Zob. przyp. 1 oraz np.: S. Rut, W. Samół, J. Tuliszka, *Westerplatczycy – lista 1939. Skład załogi Wojskowej Składnicy Tranzytowej na Westerplatte w Wolnym Mieście Gdańsku 1 września 1939 r.*, Gdańsk 2023. Nazwa schronów amunicyjnych występuje na rysunkach technicznych, jak i w odpisach pierwotnych dokumentów z epoki, chociaż nie jest to jednolite. Patrz więcej w: Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie, *Polska Marynarka Wojenna – Obrona Westerplatte 1939*, MAR.A.II.6/1/2, Józef Siłakowski, „Organizacja obronna Westerplatte w wojnie 1939”, (XII 1958), k. 35 i n.; *Relacja majora Stefana Fabiszewskiego, komendanta składnicy w latach 1933–1939* [w:] *Westerplatte*, wybór, oprac. i wstęp Z. Flisowski, Warszawa 1978, s. 321.

⁵ A. Drzycimski, *Westerplatte*, cz. 1: *Reduta w budowie...*, s. 89–91.

⁶ Wiązało się to z ogólną dyrektywą demilitaryzacji obszaru WMG po I wojnie światowej. Realizowano tym sposobem zakaz Ligi Narodów o wznoszeniu obiektów obronnych. Więcej w: A. Drzycimski, *Westerplatte*, cz. 1: *Reduta w budowie...*, s. 50–51.

⁷ Komendant Westerplatte był przełożonym wszystkich żołnierzy i pracowników cywilnych na terenie składnicy. Do 1934 r. miał etat dowódcy pułku, a od 15 kwietnia 1934 r. – dowódcy batalionu (faktyczny stopień majora Wojska Polskiego).

TABELA 1.

Wykaz komendantów oraz dowódców oddziału wartowniczego WST wraz z czasem sprawowania przez nich funkcji

Komendanci	Dowódcy oddziału wartowniczego
kmdr ppor. Ignacy Szaniawski 18 I–21 VI 1926 r.	por. Stefan Konieczny 18 I–26 VII 1926 r.
kmdr ppor. Borys Mohuczy 21 VI 1926 r.–10 VI 1927 r.	por. Wacław Szpilecki 26 VII 1926 r.–30 XI 1927 r.
kmdr ppor. Józef Czechowicz 10 VI 1927 r.–21 I 1931 r.	kpt. Ryszard Kłosiński 30 XI 1927 r.–10 XI 1928 r.
	kpt. Augustyn Stasiak 10 XI 1928 r.–1 VIII 1930 r.
	mjr Ludwik Kubasiewicz p.o. 1 VIII–28 XI 1930 r.
kpt. sap. Jan Lityński 21 I 1931 r.–16 VII 1934 r.	kpt. sap. Jan Lityński 28 XI 1930 r.–28 III 1931 r.
	kpt. Józef Komeda 28 III 1931 r.–29 VII 1932 r.
mjr piech. Stefan Fabiszewski 16 VII 1934 r.–3 XII 1938 r.	kpt. Wincenty Wierzejewski 29 VII 1932 r.–28 X 1935 r.
	kpt. Izastaw Duda 28 X 1935 r.–5 III 1936 r.
	por. Michał Spiegolski 5 III 1936 r.–18 XI 1937 r.
mjr piech. Henryk Sucharski 3 XII 1938 r.–7 IX 1939 r.	kpt. Franciszek Dąbrowski XII 1937 r.–23 III 1938 r. (7 IX 1939 r.)

Opracowanie własne⁸.

Ograniczenia narzucone przez Ligę Narodów co do liczebności załogi powodowały, że do ściśle określonych i przewidzianych regulaminem zadań nie zawsze można było skierować odpowiednią liczbę żołnierzy. Dlatego do obsługi basenu amunicyjnego i transportów wojskowych zatrudniano pracowników cywilnych, dobieranych spośród podoficerów rezerwy i żołnierzy w stanie spoczynku.

⁸ Kwestię obsady dowództwa nad oddziałem wartowniczym WST szczegółowo opisywał rozkaz ministra spraw wojskowych z 19 lutego 1938 r., który wprowadzał nowy system wymiany załóg terminowych na Westerplatte. Więcej zob.: A. Drzycimski, *Westerplatte*, cz. 1: *Reduta w budowie...*, s. 170; por. z rozkazami Departamentu Piechoty Ministerstwa Spraw Wojskowych: L. dz. 668/Tjn. Org. R-112 z 28 lutego 1939 r., L. dz. 3711/Tjn. R-323 z 14 października 1938 r. oraz L. 669/Tjn. Org. z 27 lutego 1939 r., w których myśl Departament Uzupelnień Ministerstwa Spraw Wojskowych (w rozkazie L. 2000/Tj. II.A.R. z 2 stycznia 1939 r. – rozkaz wew. L. 502/tj.) precyzował podległość względem szefa biura personalnego.



Żałoga składnicy (w tym pracownicy cywilni) podlegała szefowi Wydziału Wojskowego Komisariatu Generalnego RP w Gdańsku. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że WST nadzorowały różne instytucje i organy państwa, co powodowało różnorakie utrudnienia organizacyjne. Co do zasady od lat trzydziestych XX w. byli to:

- głównodowodzący Marynarki Wojennej – poprzez dowódcę Obrony Wybrzeża realizował sprawy wojskowo-taktyczne;
- szef Wydziału Wojskowego Komisariatu Generalnego RP w WMG – zabezpieczał potrzeby WST pod względem gospodarczym i w sprawach politycznych na stopie polsko-gdańskiej;
- szef Oddziału II Sztabu Głównego przy Ministerstwie Spraw Wojskowych (MSW) – odpowiadał za dobór oraz weryfikację kadry WST ewidencyjnie oraz kontrwywiadowczo;
- pozostałe kwestie gospodarczo-aprowizacyjne, tj. uzbrojenie, budowa i przewozy, realizowało MSW poprzez rzeczywistego płatnika środków w postaci Ministerstwa Spraw Zagranicznych;
- szef Intendencji Okręgu Korpusu VIII w Toruniu – wykazywał pod względem intendenckim oraz ewidencyjnym zwierzchność nad WST do początku lat trzydziestych XX w., a od 1933 r. zwierzchność przeszła pod Marynarkę Wojenną, choć WST nie stała się formalnie jej składnicą⁹.

Zwycięski marsz Adolfa Hitlera po władzę stał się pretekstem do nasilenia ataków niemieckich nacjonalistów na przysługujące Polsce prawa w WMG. Przykładem ich ograniczania była blokada wejścia do portu gdańskiego dla polskich okrętów w 1932 r. i podporządkowanie policji portowej w kolejnym roku gdańskim władzom, co spotkało się ze zdecydowaną reakcją Warszawy. Na rozkaz marszałka Józefa Piłsudskiego w marcu 1933 r. do basenu portowego wpłynął polski okręt transportowy ORP Wilja, na którego pokładzie znajdowali się żołnierze kompanii wojska z 1. Morskiego Batalionu Strzelców w Wejherowie (1. MBS). Okręt opuścił port dopiero po wycofaniu przez władze WMG kontrowersyjnych zarządzeń. Pobyt polskiego oddziału wykorzystano jednocześnie do dozbrojenia załogi składnicy – kompania desantowa pozostawiła na Westerplatte część swojego uzbrojenia. Realizacja tego planu wpisywała się w szerszą koncepcję obrony polskich obiektów w Wolnym Mieście Gdańsku¹⁰.

⁹ J. Tulisza, *Westerplatte...*, s. 51–58.

¹⁰ Więcej zob. w: Centralne Archiwum Wojskowe (CAW), Biuro Inspekcji Generalnego Inspektoratu Sił Zbrojnych (GISZ), I.302.4.302, Przygotowanie działań wojennych. Tekst „Gdańsk” – plany opanowania Wolnego Miasta Gdańska. Rok 1932 (obrazuje stan na rok 1930), k. 74, w tym m.in. mapa ukazująca możliwość wpłynięcia do gdańskiego basenu amunicyjnego na Westerplatte jako pomoc w razie ewentualnego puczu i wsparcia oddziału wartowniczego. Zachowała się także korespondencja na linii GISZ–MSW, w tym wyszczególnienie pozostawionego wyposażenia i broni wsparcia piechoty, tj. ckm, których oficjalnie na Westerplatte być nie mogło – zawsze o klauzuli „ściśle tajne”.

Na początku lat trzydziestych na stanie składnicy znajdowały się: karabiny, rewolwery i dwa francuskie, przestarzałe ręczne karabiny maszynowe typu Chauchat wz. 1915 (kal. 8 mm). To uzbrojenie wystarczało jedynie do pełnienia służby wartowniczej. Nie było natomiast odpowiednie choćby do odparcia ewentualnego ataku ze strony gdańskich bojówek, nie mówiąc już o regularnych oddziałach armii niemieckiej, które realnie zagrażały polskiej obecności w Gdańsku. Polskie władze wojskowe zdawały sobie sprawę, że niewielka załoga WST, licząca z pracownikami cywilnymi około 100 osób, również nie jest w stanie skutecznie się bronić. Była to jedna z przesłanek do podjęcia decyzji o wzmocnieniu obrony poprzez ufortyfikowanie półwyspu. Rozpoczęto przygotowywanie dokumentów będących podwalinami dla „Planu obrony załogi WST na Westerplatte” z sierpnia 1933 r., zawierającego szczegóły dotyczące fortyfikacji półwyspu, a następnie na jego podstawie opracowano „Plan ochrony” WST na Westerplatte z listopada 1933 r.¹¹

POLSKIE FORTYFIKACJE NA WESTERPLATTE

Do 1933 r. jedyną barierą zapewniającą względne bezpieczeństwo placówce na Westerplatte od strony lądu był ceglany mur na betonowym fundamencie. Tego typu ogrodzenie było odpowiednią przeszkodą dla przypadkowych osób chcących wtargnąć na teren składnicy, ale nie w wypadku zorganizowanych ataków z zewnątrz. Z tego powodu od przełomu lat dwudziestych i trzydziestych XX w. strona Polska zaczęła tworzyć m.in. stanowiska ziemne i polowe pozycje obronne zgodnie z wytycznymi z regulaminów i instrukcji piechoty Wojska Polskiego. W ten sposób na Westerplatte powstały stanowiska dla broni ręcznej oraz ckm, które z czasem zostały rozpoznane przez stronę niemiecką, a to doprowadziło do zaostrzenia wzajemnych stosunków¹².

Wydarzenia z marca 1933 r. pokazały, że sytuacja w Gdańsku jest nad wyraz nieprzewidywalna i zagraża interesom państwowym oraz polskim obywatelom żyjącym w mieście. W tym czasie w Sztabie Głównym Wojska Polskiego trwały już zaawansowane prace studyjne nad opracowaniem

¹¹ Za twórcę detali planu uchodzi kpt. Mieczysław Kruszewski, który uszczegółowił koncepcję obrony stworzoną przez ppłk. sap. Józefa Siłakowskiego w 1933 r. Więcej zob. w: Archiwum Państwowe w Gdańsku (APG), Komisariat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku (KGRPG), 259/1603, „Plan obrony załogi WST na Westerplatte”, 2 VIII 1933 r., k. 79 i n., „Plan ochrony”, 25 XI 1933 r., k. 8–13. Do instrukcji dołączono plan sytuacyjny z zaznaczeniem wartowni, poszczególnych posterunków i środków alarmowych oraz wart; niestety w dokumencie brakuje załącznika z mapą. Nie ma też wzmianki o innym istotnym dokumencie poprzedzającym powstanie obu powyższych – raporcie mjr. Wincentego Wnuka z końcówki marca 1933 r. streszczającego najważniejsze założenia i opisującego sytuację z początku marca, z odniesieniami do przygotowań poczynionych na WST przez kpt. Lityńskiego z lat wcześniejszych.

¹² A. Drzycimski, *Westerplatte*, cz. 2: *Reduta wojenna...*, s. 142–148.



nowego planu obrony Westerplatte. Zakładały one wykorzystanie fortyfikacji stałych, bez których oddział wartowniczy nie mógł zrealizować stawianych mu celów, w tym dotyczącego liczby godzin trwania na pozycjach w oczekiwaniu na pomoc z Polski¹³. Przyjmuje się, że głównym twórcą koncepcji obrony polskiej składnicy był ppłk sap. Józef Siłakowski, szef Wydziału Fortyfikacyjnego w Departamencie Budownictwa MSW. Zasługi powinny przypaść innemu saperowi – komendantowi WST kpt. Janowi Lityńskiemu, który dostosowywał obronę w ramach umocnień połowych już od 1931 r. Wyniki jego prac, uzupełnione przez mjr. Wincentego Wnuka, w drugiej połowie marca 1933 r. zostały ostatecznie przedstawione w Warszawie, gdzie trafiły do Siłakowskiego. Pułkownik udał się na Westerplatte w celu zapoznania się z terenem, a po powrocie z półwyspu przedstawił ogólny plan taktyczny i techniczny ufortyfikowania WST. Siłakowskiemu pomagał kpt. Mieczysław Kruszewski z szefostwa Fortyfikacji Wybrzeża Morskiego, który jeszcze przed podjęciem decyzji o budowie umocnień na Westerplatte przeprowadził na miejscu dokładne studia terenowe. Żadne prace budowlane nie mogły być przeprowadzone bez uzyskania zgód urzędów WMG oraz Wysokiego Komisarza, będącego przedstawicielem Ligi Narodów w WMG. Ten ostatni jednak jeszcze w 1933 r. zgodził się na budowę koszar i jednej wartowni, a strona gdańska nie wniosła zastrzeżeń¹⁴. Chociaż 26 stycznia 1934 r. podpisano polsko-niemiecką deklarację „o niestosowaniu przemocy”, relacje między obiema stronami wciąż się nie zmieniły. Sztab Główny w Warszawie zdawał sobie z tego sprawę, ponieważ międzynarodowe umowy zabraniały wznoszenia jakichkolwiek umocnień na terenie WMG. Przykrywką dla ich powstania miały być zwykłe prace budowlane i remontowe oraz wykazywanie wartowni jako podręcznych magazynów.

Na podstawie oceny sytuacji topograficznej wytypowano kierunki, z których należało spodziewać się ataku. Za najgroźniejszy uznano ten od przesmyku lądowego u nasady półwyspu. Na drugim miejscu znalazło się ryzyko uderzenia od strony basenu portowego Westerplatte, gdzie wróg, po przekroczeniu kanału, mógł koncentrować się pod osłoną budynków i wałów ziemnych. Atak z samego kanału oceniano jako mniej niebezpieczny ze względu na szeroką przeszkodę wodną, jednak wsparcie ze strony stanowisk ogniowych lokalizowanych na wysokich obiektach Nowego Portu dawało atakującym potencjalną przewagę. Kierunek od morza traktowano jako najmniej niebezpieczny – uważano, że na tym kierunku wsparcie zapewnią jednostki Marynarki Wojennej¹⁵.

¹³ APG, KGRPG, 259/1603, „Plan obrony załogi WST na Westerplatte”..., k. 73–90. Więcej zob. w: A. Drzycimski, *Westerplatte*, cz. 2: *Reduta wojenna...*, s. 142–147.

¹⁴ *Ibidem*, s. 144.

¹⁵ Major Kruszewski za najbardziej prawdopodobne uznał natarcia wsparte ogniem ckm prowadzone ze wschodu i południa. Odparcie ataku miało oprzeć się na pięciu głównych

Pierwsze prace budowlano-fortyfikacyjne rozpoczęto już jesienią 1933 r. Przebiegały powoli, ponieważ materiały budowlane sprowadzano transportem kolejowym z głębi Polski. Mimo zachowanej ostrożności istniało zagrożenie, że materiały typowe dla budowli fortyfikacyjnych mogłyby zdradzić faktyczny zakres prac i przeznaczenie budowli. Utrzymaniu tajemnicy nie sprzyjało też wykorzystanie jako siły roboczej żołnierzy oddziału wartowniczego, którzy w tamtym czasie byli oddelegowywani z 1. MBS¹⁶. Całość prac budowlanych nadzorowała czteroosobowa grupa specjalistów. Doradcą technicznym w sprawie budowy stanowisk karabinów maszynowych został podoficer z 7. Batalionu Saperów w Poznaniu. Zgodnie z regulaminem i instrukcją prowadzenia prac budowlanych teren otoczono wysokim drewnianym ogrodzeniem, a część robót prowadzono również pod osłoną nocy. Wznoszenie pięciu wartowni zakończono w 1934 r. Następnie cywilni pracownicy składnicy prowadzili prace montażowe i wykończeniowe. Jesienią 1935 r. rozpoczęto budowę koszar, które ostatecznie oddano do użytku jesienią 1937 r. Równolegle trwały jeszcze prace nad siecią łączności i prowadzono dodatkowe niwelacje terenu w związku z dostosowywaniem obszaru do prowadzenia obrony okrężnej wedle pierwotnych założeń zawartych w planie obrony WST.

Umocnienia WST stanowią zatem szczególny przykład konstrukcji stałych¹⁷, niespotykany wśród innych polskich fortyfikacji tamtego okresu. Zarówno na Śląsku czy Polesiu, a tym bardziej w umocnieniach budowanych od wiosny 1939 r. na pograniczu Polski, nie odnajdujemy całego kompleksu stanowisk, na linii których oparto by obronę okrężną danego odcinka¹⁸. Już przy ich projektowaniu przyjęto założenie, że wszelkie funkcje bojowe wznoszonych obiektów muszą zostać starannie

stanowiskach – wartowniach. Wedle przedstawionych wytycznych do zrealizowania planu określono: „Zorganizować stale gotowy do obrony obwód oporu okalający z bliska obecny rejon zakwaterowania Załogi. Na szczególnie ważnych wytrzymałych stanowiskach obwodu oporu trzymać stale załogi bezpieczeństwa w postaci wart. Obsadzając alarmowo i automatycznie cały obwód oporu – utrzymać go za każdą cenę”. Przewidywano także utworzenie linii posterunków mających zabezpieczyć główny obwód obrony i spodziewane kierunki ataku. APG, KGRPG, 259/1603, „Plan obrony załogi WST na Westerplatte”..., k. 78–79.

¹⁶ Żołnierze ci pochodzili często z województwa pomorskiego i niejednokrotnie mieli kontakty z ludnością gdańską, co utrudniało dochowanie tajemnicy.

¹⁷ Jako obiekty nietypowe stanowią bezcenny zabytek polskiej technicznej myśli wojskowej i szkoły fortyfikacji okresu II Rzeczypospolitej, kiedy dopiero wprowadzano pierwsze z zastandaryzowanych rozwiązań. Interesującymi, a nierozpoznanymi wciąż analogiami mogą być koncepcje stosowane w ramach strażnic KOP czy też w gęsto zabudowanym obszarze Okręgu Przemysłowego Śląsk.

¹⁸ W tym miejscu trzeba zaznaczyć, że podobny co do założeń system zapór wykorzystano na odcinkach fortyfikacyjnych batalionów fortecznych KOP „Sarny” i „Małyńsk”, gdzie sprawdził się świetnie, gdyż bagna i rozlewiska, nawet bez odpowiedniego przygotowania i wyrównania przedpola, umożliwiały jego powszechne stosowanie. Podobne rozwiązanie wykorzystano też przy budowie obiektów fortyfikacyjnych w Nowogrodzie nad Narwią.



ukryte¹⁹. Właściwy system umocnień stałych składał się zatem z sześciu schronów bojowych. Pięć z obiektów fortyfikacyjnych (wartowni) tworzyło pierścień otaczający umieszczone w centrum bronionego terenu koszary z szóstą tzw. wartownią²⁰. Obiekt koszarowy był rdzeniem obrony i ośrodkiem ostatecznego oporu. Schrony umieszczano w dolnych, częściowo zagłębionych w ziemi kondygnacjach, co ułatwiało ich ukrycie do czasu właściwego użycia bojowego²¹. W 1939 r. dodatkowo zaprojektowano i wykonano pierścień zewnętrzny polowych punktów oporu, nazywanych placówkami (które znalazły się już w pierwotnych założeniach fortyfikacyjnych). Ubezpieczały one fortyfikacje stałe i stanowiły o sukcesie odparcia pierwszego szturmu w dniu wybuchu II wojny światowej. Wszystkie fortyfikacje były powiązane systemem ognia bocznego (flankującego) z broni maszynowej, który na głównych kierunkach mógł być prowadzony z ckm umieszczonych na podstawach fortecznych. Wyloty strzelnic znajdowały się bezpośrednio przy powierzchni terenu i ogień tworzył tzw. płaskie zapory ogniowe²².

ZAŁOŻENIA OBSAD FORTYFIKACJI W II RZECZYPOSPOLITEJ

Formacje przystosowane do obsadzenia obiektów fortyfikacyjnych pojawiły się w Wojsku Polskim dopiero w latach trzydziestych XX w. Wówczas na Śląsku, na granicy polsko-niemieckiej, powstały pierwsze obiekty forteczne, które potrzebowały takiej obsady.

W 1937 r. wydano decyzję o sformowaniu przy pułkach 23. DP kompanii specjalnych, których stan miał być szkolony do obsadzenia istniejących i projektowanych obiektów fortyfikacyjnych. Do końca roku udało się sformować 4. i 5. kkm oraz dowództwo IV batalionu 11. pp²³ oraz po jednej kkm (nr 4) przy 73. i 75. pp. Oprócz tego przy 23. Pułku Artylerii Lekkiej (pal) utworzono dwie baterie (10. i 11.), które miały wspierać oddziały forteczne.

¹⁹ Uczyniono to tak skutecznie, że również dzisiaj większość odwiedzających Westerplatte i oglądających zachowane obiekty nie domyśla się istnienia w ich obrębie stanowisk strzeleckich.

²⁰ S. Kowalski, W. Samół, *Architektura oraz historia tzw. nowych koszar na Westerplatte w latach 1933–2023*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2024, nr 2.

²¹ Szerzej na temat konstrukcji i budowy tych obiektów zob.: M. Dudek, *Fortyfikacje Wojskowej Słownik Transzytowej...* Autor nie wspomina, że pomimo przygotowanych stanowisk problemem wciąż były nieprzestrzelona broń maszynowa oraz trudności komunikacyjne pomiędzy dolną a górną kondygnacją. Największy problem dotyczył jednak właściwego wyszkolenia załogi, przydzielanej rotacyjnie na określone w czasie zmiany, w zakresie obrony w obiektach fortyfikacyjnych; trzeba było również dopilnować, by żołnierze dochowali tajemnicy wojskowej.

²² Ogień był prowadzony 20–30 cm nad ziemią, co powodowało, że nawet czołgający się żołnierze nie mieli szans uniknięcia ostrzału, a każde uniesienie się powyżej mogło spowodować obrażenia.

²³ Etat dowództwa batalionu: oficer, podoficer, 3 szeregowych i koń wierzchowy.

W pierwszej organizacji obsad fortyfikacji etat każdej z czterech sformowanych kkm składał się z: 4 oficerów, 14 podoficerów i 125 szeregowych²⁴. Było to o tyle dziwne, że każda z nich obsadzała pododcinki różnicowane pod względem liczby obiektów fortyfikacyjnych i uzbrojenia²⁵.

W związku z przygotowaniami do wprowadzania nowego planu mobilizacyjnego „W” płk dypl. Józef Wiatr na przełomie lat 1937–1938 zaproponował uporządkowanie struktur wszystkich oddziałów fortecznych, przez utworzenie dowództw batalionów i doformowanie kolejnych kompanii. Do 1 marca 1938 r. sformowano dwa kolejne dowództwa batalionów przy 73. i 75. pp (w obu batalion IV), dwie kkm w 73. pp (5. i 6.), jedną w 75. pp (5.) i pluton łączności²⁶ dla mającego powstać dowództwa obszaru warownego. Do 1 maja 1938 r. sformowano jedną baterię artylerii przy 23. pal (12. bateria). Choć formalnie nie powołano dowództwa fortecznego dywizjonu artylerii, trzy nowe baterie 23. pal określano zbiorczo jako IV dywizjon²⁷. Wszystkie te oddziały tworzyły Obszar Warowny „Katowice”²⁸, na którego czele stał drugi dowódca piechoty dywizyjnej 23. DP.

Wprowadzone w 1938 r. stany osobowe na czas pokoju w batalionach nr IV pułków 23. DP różniły się liczbą kompanii. Również każda z tych kompanii miała inny etat²⁹. Wojenna organizacja wprowadzała strukturę dostosowaną do liczby obiektów na odcinku każdej z kompanii i zamontowanego tam uzbrojenia. W etacie wojennym każdego z batalionów przewidywano również kompanie strzeleckie. Ich liczba zależała od liczby kkm na danym odcinku obrony. Według założeń każda kompania obsadzająca fortyfikacje miała mieć odwód w postaci minimum jednej kompanii strzeleckiej, która – w razie próby obejścia umocnień – miała interweniować i wspomagać obronę punktów stałych w postaci stanowisk polowych w terenie.

Etaty wojenne opracowano także dla każdego batalionu. Wszystkie trzy bataliony miały jednakowy etat dowództwa batalionu i kompanii strzeleckiej,

²⁴ Dodatkowo każda kompania miała mieć konia wierzchowego i 14 koni pociągowych.

²⁵ T. Wesołowski, *Polska szkoła fortyfikacyjna okresu międzywojennego*, praca doktorska napisana pod kierunkiem A.C. Dobrońskiego na Wydziale Historycznym Uniwersytetu w Białymstoku, 2003, mps. Więcej o załogach fortecznych zob. *ibidem*, s. 448–508.

²⁶ Formalnie nazywany 4. plutonem kompanii łączności 23. DP. Więcej szczegółów o wyposażeniu kompanii spec. w tabeli 13.

²⁷ Dowództwo IV dywizjonu 23. pal istniało we wprowadzonym 1 maja 1938 r. planie mobilizacyjnym „W”. Jednak w poprawkach do zaktualizowanego planu, określanego jako plan mobilizacyjny „W2”, zostało skreślone.

²⁸ Szerzej na temat konstrukcji i budowy tych obiektów w publikacjach: S. Kucharski, *Obszar Warowny „Śląsk”*, cz. 1: *Historia*, Warszawa 2016 i J. Sadowski, *Obszar Warowny „Śląsk”*, cz. 2: *Fortyfikacje*, Warszawa 2017.

²⁹ Wprowadzony etat pokojowy dowództwa batalionów wynosił (odpowiednio: oficerowie, podoficerowie, szeregowi) 3 + 2 + 6. Kompanie wchodzące w skład batalionów podzielono na cztery rodzaje: typ I (4. kkm 11. pp) z etatem 4 + 23 + 120; typ II (5. kkm 73. pp): 3 + 17 + 120; typ III (4. kkm 73. pp): 4 + 21 + 120; oraz typ IV (pozostałe kompanie: 4 + 17 + 120). Również każda z trzech baterii miała inny etat: typ I (10. bateria): 2 + 7 + 25; typ II (11. bateria): 2 + 5 + 19; typ III (12. bateria): 3 + 7 + 28.



a różniły się na poziomie liczby szeregowych w poszczególnych kompaniach, choć w każdym z trzech etatów wojennych kompanie oznaczone były tymi samymi literami od A do C. W czasie mobilizacji bataliony miały zostać przemianowane na bataliony karabinów maszynowych (bkm) typu specjalnego z numeracją rzymską od I do III. Organizacja baterii artylerii³⁰ również była dostosowana do zadań stawianych każdemu z bkm spec.

TABELA 2.

Wojenne etaty osobowe i uzbrojenia oddziałów Obszaru Warownego „Katowice”

Nazwa oddziału	Oficerowie	Podoficerowie	Szeregowi	Ckm wz. 1930	Rkm wz. 1928	Moździerze wz. 1931	Armaty ppanc. wz. 1936	Dziata
I bkm spec.	25	153	824	60	21	8	7	·
II bkm spec.	34	216	1258	83	49	10	12	·
III bkm spec.	28	178	1058	57	56	8	10	·
Bateria typu A	3	10	27	2	·	·	·	5
Bateria typu B	3	9	22	2	·	·	·	4
Bateria typu C	4	10	34	2	·	·	·	5
Pluton łączności	2	21	103	·	·	·	·	·
Kompania kolarzy spec.	5	37	209	3	9	·	·	·
SUMA	104	634	3535	209	135	26	29	14

Opracowanie własne na podstawie etatów ze zbiorów o tych samych nazwach znajdujących się w zespole Oddziału I Sztabu Głównego (CAW, Zespół Oddział I Sztabu Głównego, I.303.3.13–47, b.p., materiał rozproszony).

Etaty wojenne tych batalionów wynosiły odpowiednio (oficerowie + podoficerowie + szeregowi):

- I BKM Spec. (IV/11. pp): dowództwo – 6 + 20 + 75, kkm A: 7 + 42 + 215, kkm B: 4 + 29 + 152, dwie kompanie strzeleckie – każda 4 + 31 + 191;
- II BKM Spec. (IV/73. pp): dowództwo – 6 + 20 + 75, kkm A: 6 + 37 + 191, kkm B: 5 + 37 + 237, kkm C: 5 + 29 + 182, trzy kompanie strzeleckie – każda: 4 + 31 + 191;
- III BKM Spec. (IV/75. pp): dowództwo – 6 + 20 + 75, kkm A: 5 + 39 + 201, kkm B: 5 + 40 + 209, trzy kompanie strzeleckie – każda 4 + 31 + 191.

³⁰ Bateria typ I (10/23. pal) z etatem 2 + 7 + 25, typ II (11/23. pal): 2 + 5 + 19 i typ III (12/23. pal): 3 + 7 + 28 i 8 koni.

TABELA 3.

Wojenna organizacja kompanii B III BKM Spec.

Nazwa	Oficerowie	Podoficerowie	Szeregowi	Ckm wz. 1930	Rkm wz. 1928	Moździerze wz. 1931	Armaty ppanc. wz. 1936
Dowódca z poczem	1	2	20	.	.	.	.
Drużyna pionierów	.	1	11	.	.	.	.
Obsługa broni maszynowej statej	3	30	161	25	16	4	6
Pluton manewrowy km	1	3	21	3	.	.	.
Drużyna gospodarcza	.	4	6	.	.	.	.
SUMA	5	40	219	28	16	4	6

Opracowanie własne na podstawie: L. dz. 3016/Mob/Org./36 z poprawkami z 1939 r. z zespołu Oddziału I Sztabu Głównego (CAW, Zespół Oddział I Sztabu Głównego, I.303.3.17, Wojenna organizacja kompanii B III Batalionu KM Typ Spec, b.p.).

Należy dodać, że w wypadku fortyfikacji, które – jak się spodziewano – nieprzyjaciół może próbować obejść, postarano się o „zmechanizowany” odwód dowództwa obszaru warownego. Tę funkcję miały spełniać trzy kompanie kolarzy typu spec.³¹

Odminną strukturę nadano oddziałom KOP, które obsadzały fortyfikacje na Polesiu. Poszczególne bataliony przeznaczone do obsady umocnień nie należały ewidencyjnie i gospodarczo do pułków, lecz były samodzielnymi jednostkami. Podobnie jak na Śląsku, etat kompanii zależał od długości odcinka, jaki obsadzała. Stąd nawet w etacie pokojowym nie było dwóch podobnych organizacji kompanijnych.

Do wybuchu wojny udało się sformować Batalion Forteczny KOP „Sarny” złożony z dowództwa i czterech kompanii. Rozpoczęto też tworzenie Batalionu KOP „Małyńsk” – utworzono dowództwo i 1. kompanię, pozostałe trzy miały powstać do końca roku. Tworzenie pododdziału jednak przerwano już w trakcie organizowania 2. kompanii, w związku z potrzebą przerzucenia części obsady i uzbrojenia do fortyfikacji budowanych na zachodzie³².

Dowództwa batalionów fortecznych KOP „Sarny” i „Małyńsk” różniły się od śląskich nie tylko częścią gospodarczą, czyli etatami w czasie pokoju: kwatermistrza, oficera materiałowego, oficera żywnościowego i płatnika.

³¹ Kompania składała się z trzech plutonów kolarzy i plutonu km na motocyklach. Etatowo liczyła: 5 + 37 + 209. Kompanie miały numeracje od 51 do 53. W 1939 r. tylko dwie (52. i 53.) weszły w skład obszaru warownego, a 51. kompania została włączona do rezerwowej 55. DP.

³² Więcej o konstrukcji i budowie tych obiektów można znaleźć w publikacjach: Z. Pruski, *Bastion Polesie. Polskie fortyfikacje na Polesiu w latach 1920–1939*, Przasnysz 2000 i J. Sadowski, *Odcinek Umocniony „Sarny”*, Warszawa 2017.



W pokojowym (i wojennym) etacie znajdowały się w nich stanowiska: zastępcy dowódcy ds. artylerii, oficera obserwacyjno-zwiadowczego, oficera chemicznego oraz oficera fortyfikacyjnego i wałmistrza³³.

Poleskie kompanie różniły się od śląskich tym, że w ich organizacjach był przewidziany nie tylko etat zastępcy dowódcy, ale również istniał podział na plutony – każda miała swoje plutony odwodowe, pluton łączności i artylerii (w jednym tylko przypadku przewidywano dział). W wypadku mobilizacji oba bataliony miały otrzymać uzupełnienia do etatu wojennego i jednocześnie zostać przemianowane: Batalion Forteczny KOP „Sarny” na XI BKM Spec., a Batalion Forteczny KOP „Małyńsk” na XII BKM Spec.

TABELA 4.

Wojenne etaty osobowe i uzbrojenia oddziałów XI BKM Spec.

Nazwa oddziału	Oficerowie	Podoficerowie	Szeregowi	Ckm wz. 1930	Rkm wz. 1928	Moździerze wz. 1931	Armaty ppanc. wz. 1936	Działa
Dowództwo batalionu	14	34 + 2 chorążych	75	.	.	.	.	.
1. kompania	12	90	296	36	21	6	2	1
2. kompania	17	93	337	40	24	6	6	4
3. kompania	16	109	390	30	31	4	2	8
4. kompania	23	156	553	62	35	12	.	8
SUMA	82	484	1651	168	111	28	10	21

Opracowanie własne na podstawie: L. dz. 3654/Mob/Org./39 (CAW, Oddział I Sztabu Głównego Wojska Polskiego [z archiwów rosyjskich], VIII.800.60.1, Wojenne etaty osobowe i uzbrojenia oddziałów XI Batalionu Karabinów Maszynowych Typ Spec., b.p.).

³³ Specjalista od budowy umocnień polowych i ziemnych, podoficer zawodowy z grupy specjalistów w stopniu zbrojmistrza (puszkarze, pirotechnicy i rusznikarze) lub werkmistrza – odpowiednika stopnia chorążego. Zob. § 12, lit. g rozporządzenia ministra spraw wojskowych z dnia 17 marca 1933 r. w sprawie wykonania rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 października 1932 r. o służbie wojskowej podoficerów i szeregowców. Dz.U. 1933 r. Nr 20, poz. 132 – opublikowany w Dz. Rozk. MSWojsk. 1933, nr 6, poz. 90 (z 20 maja).

TABELA 5.

Wojenna organizacja 1. kompanii XII BKM Spec.

Nazwa	Oficerowie	Podoficerowie	Szeregowi	Ckm wz. 1930	Rkm wz. 1928	Moździerze wz. 1931	Armaty ppanc. wz. 1936	Dziata
Dowódca z pocztm	2	5	15	.	.	.	.	.
Pluton łączności	1	15	58	.	.	.	.	.
I pluton	2	19	64	18	7	.	.	.
II pluton	5	42	138	34	13	4	4	.
III pluton	1	7	24	6	2	.	1	.
I pluton odwodowy	1	11	56	.	3	.	.	.
II pluton odwodowy	1	11	56	.	3	.	.	.
Pluton artylerii	5	16	45	.	.	.	.	8
Drużyna gospodarcza	.	6	24	.	.	.	.	.
SUMA	18	132	480	58	28	4	5	8

Opracowanie własne na podstawie: L. dz. 3655/Mob/Org./39 (CAW, Oddział I Sztabu Głównego Wojska Polskiego [z archiwów rosyjskich], VIII.800.60.1, Wojenne etaty osobowe i uzbrojenia oddziałów XI Batalionu Karabinów Maszynowych Typ Spec., b.p.).

Po aneksji Czech i Moraw w Polsce zintensyfikowano prace nad budową kolejnych fortyfikacji. Poszczególnym obiektom przypisywano oddziały, które były formowane jako jednostki piechoty istniejące w czasie pokoju, lecz ich przeznaczenie było tajne i nieokreślone w ogólnej korespondencji³⁴. Latem 1939 r. do obsadzenia fortyfikacji na Śląsku sformowano 1. BKM w Mikołowie³⁵ oraz samodzielną 6. kkm spec. 11. pp³⁶. Organizacja batalionu nawiązywała do dotychczasowych batalionów na Śląsku. Różniła się tym, że nowy batalion był jednostką samodzielną gospodarczo. Składał się z dowództwa z kwatermistrzostwem, trzech kkm, kompanii odwodowej

³⁴ Więcej zob.: S. Kucharski, *Obszar Warowny „Śląsk”...* i J. Sadowski, *Obszar Warowny „Śląsk”...*, oraz T. Wesółowski, *Polska szkoła fortyfikacyjna okresu międzywojennego...*

³⁵ Utworzony rozkazem Departamentu Dowodzenia Ogólnego (DDO) L. 9283 z 7 sierpnia 1939 r. jako batalion samodzielny dla obsadzenia fortyfikacji. W relacjach wrześniowych wymieniany jako batalion forteczny „Mikołów”.

³⁶ Utworzona w Niezdarach rozkazem DDO L. 9283 z 7 sierpnia 1939 r. W relacjach wrześniowych wymieniana jako kompania forteczna „Niezdara”.



(strzeleckiej) oraz baterii artylerii³⁷. Kompania 11. pp powstała natomiast na bazie kadry przysłanej z Batalionu KOP „Sarny” i jej organizacja była zbliżona do kompanii z tego batalionu. Składała się z: trzech plutonów, plutonu odwodowego i plutonu artylerii³⁸.

Z fortyfikacji poleskich pochodziła również kadra oddziałów fortyfikacji nad Narwią. Obiekty w Nowogrodzie obsadzono 4. kkm przy 33. pp³⁹ utworzoną z kadry Batalionu KOP „Małyńsk”. Natomiast większość kadry BKM KOP „Osowiec”⁴⁰, złożonego z trzech kompanii⁴¹, stanowili żołnierze z Batalionu Fortecznego KOP „Sarny”. Batalion obsadzał rozbudowywane obiekty w rejonie Osowca i powstające w rejonie Wizny. Wedle aktualnego stanu badań dla żadnych innych budowanych fortyfikacji nie tworzone na stopie pokojowej oddziałów przeznaczonych do obsady umocnień. Dopiero po ogłoszeniu mobilizacji alarmowej utworzono w ramach KOP dwie kolejne kompanie – w Beskidzie Żywieckim⁴². „Węgierska Górka”⁴³ i „Jelesnia”⁴⁴, w przeciwieństwie do innych kompanii fortecznych KOP, nie dostały odwodów; miały obsadzać tylko fortyfikacje stałe i obsługiwać artylerię⁴⁵. Prawdopodobnie uważano, że w razie potrzeby plutony odwodowe mogą być przydzielone z batalionów wchodzących w skład 1. Brygady Górskiej.

Jak widać, w przeciwieństwie do np. pułków piechoty, batalionów strzelców czy kompanii ckm i broni towarzyszących – bez względu na liczbę mobilizowanych formacji – organizacja i uzbrojenie oddziałów i pododdziałów fortecznych nie mogły być jednakowe. O liczebności kadry oficerskiej, podoficerskiej oraz żołnierzy obsługi decydowały trzy czynniki: a) warunki terenowe, b) liczba obiektów do obsadzenia, c) uzbrojenie znajdujące się

³⁷ Batalion liczył 33 oficerów oraz 1,6 tys. podoficerów i szeregowców. Jego uzbrojenie stanowiło: ok. 85 ckm, 7 działek ppanc., 6 dział i 8 moździerzy. Zob.: J. Przemsza-Zieliński, *Księga wrześniowej chwały pułków śląskich*, t. 2, Katowice 1993, s. 13–14.

³⁸ Według oficera sztabu Armii „Kraków” liczyła 14 oficerów i 370 podoficerów i szeregowych. Jej uzbrojenie stanowiło: 58 ckm, 28 rkm, 2 działka ppanc. i 2 działa kal. 75 mm. Zob.: W. Steblik, *Armia „Kraków” 1939*, Warszawa 1989, s. 53.

³⁹ Utworzona w Nowogrodzie rozkazem DDO L. 9284 z 7 sierpnia 1939 r.; przeznaczona dla obsadzenia fortyfikacji. W relacjach wrześniowych wymieniana jako kompania forteczna „Nowogród”.

⁴⁰ Utworzony w Osowcu rozkazem DDO L. 9283 z 7 sierpnia 1939 r.; przeznaczony dla obsadzenia fortyfikacji. W relacjach wrześniowych wymieniany jako batalion forteczny „Osowiec”.

⁴¹ Batalion liczył 22 oficerów oraz ok. 450 podoficerów i szeregowych. Był wyposażony w ok. 35 ckm i 50 rkm oraz 4 działa.

⁴² W literaturze przedmiotu spotyka się oznaczenia 151. i 152. kompania forteczna, lecz zachowane, nieliczne dokumenty nie potwierdzają tych numerów.

⁴³ W skład utworzonej rozkazem dowódcy KOP z 26 sierpnia 1939 r. kompanii wchodziła kadra z kompanii ckm Batalionu KOP „Berezewcz”, a plutonu artylerii – z Batalionu Fortecznego KOP „Sarny”.

⁴⁴ Kompanię utworzono rozkazem dowódcy KOP z 26 sierpnia 1939 r. W jej skład wchodziła kadra z kompanii ckm Batalionu KOP „Czortków”.

⁴⁵ Według S. Suchanek, P. Suchanek, M. Zarwański, *Obrońcy Węgierskiej Górki*, Cieszyn 2002, kompania „Węgierska Górka” liczyła: 4 oficerów, 14 podoficerów i 52 szeregowych; była wyposażona w 10 ckm, 3 rkm, 3 działka ppanc. i 2 armaty kal. 75 mm.

w fortyfikacjach. Docelowa załoga Westerplatte miała być podobnie zorganizowana, jeśli chodzi o proporcje i stosunek liczby żołnierzy do kadry oficerskiej. W związku z tym należy mieć na uwadze, że zgodnie z ogólnymi zasadami dowódcą każdego schronu powinien być oficer lub podoficer zawodowy – co zwiłokrotniało wymagane stany osobowe podoficerów. Również najważniejsze stanowiska w obsadzie obiektu powinny być obsadzone przez podoficerów zawodowych lub nadterminowych. W związku z tym w oddziałach fortecznych występowało dużo większe „nasycenie” osobowe kadrą niż w klasycznych, liniowych oddziałach piechoty WP⁴⁶.

TABELA 6.

Wojenna organizacja batalionu karabinów maszynowych i broni towarzyszących

Nazwa	Oficerowie	Podoficerowie	Szeregowi	Ckm wz. 1930	Rkm wz. 1928	Moździerze wz. 1931	Armaty ppanc. wz. 1936
Dowództwo batalionu	7	50	99	.	.	.	.
1. kkm	5	64	260	12	.	2	.
2. kkm	5	64	260	12	.	2	.
3. kkm	5	64	260	12	.	2	.
Kompania strzelecka	4	31	191	.	9	.	.
Pluton pionierów	.	5	21	.	.	.	.
Pluton przeciwpancerny	1	7	32	.	.	.	4
SUMA	27	285	1123	36	9	6	4

Opracowanie własne na podstawie: L. dz. 3009/Mob/Org./39 z poprawkami z 1939 r. z zespołu Oddziału I Sztabu Głównego (CAW, Zespół Oddział I Sztabu Głównego, I.303.3.43, Wojenna organizacja batalionu karabinów maszynowych i broni towarzyszących, b.p.).

⁴⁶ W organizacji wojennej piechoty Wojska Polskiego przewidywane były oddziały dyspozycyjne, które mogły być w razie potrzeby wykorzystane do obsadzenia obiektów umocnionych lub do wsparcia nacierającej piechoty. Ich uzbrojenie odbiegało od zwykłych batalionów piechoty i strzelców, było bardziej zbliżone do oddziałów fortecznych. W planie mobilizacyjnym „W” przewidywano siedem takich batalionów, nazywanych batalionami karabinów maszynowych i broni towarzyszących. Miały one jednakowe etaty i zasadniczo stanowiły dyspozycyjne oddziały piechoty dowódców armii lub grup operacyjnych.



W 1939 r. WST realizowała tranzyt broni, amunicji i materiałów wybuchowych w niewielkim stopniu. W oczekiwaniu na dalszy transport z półwyspu do Polski (lub na eksport) materiały te były składowane w schronach i magazynach amunicyjnych składnicy, jednak skala tych transportów odbiegała od tych z przełomu lat dwudziestych i trzydziestych. Rola składnicy w przededniu wybuchu wojny była marginalna, jednak miała swój wymiar symboliczny i utrzymywana była ze względów politycznych jako symbol polskiej obecności w WMG. Za wszystkie czynności związane z przeładunkiem, magazynowaniem i transportem odpowiedzialny był komendant WST. On też ustalał i wydawał szczegółową instrukcję dla pracujących przy przeładunku materiałów wojennych i wybuchowych. Na czas tych prac podnoszono stan gotowości bojowej załogi – m.in. wystawiano dodatkowe posterunki oraz patrole.

Jak miało się okazać, skuteczna obrona wymagała czegoś więcej niż fortyfikacje⁴⁷. Pierwsze raporty w tej sprawie zaczęły spływać do Sztabu Głównego jeszcze przed incydem z marca 1933 r. Kolejne doniesienia odnoszące się do raportu mjr. Wincentego Wnuka – dowódcy kompanii wzmacniającej WST, potwierdzały potrzebę znacznej reorganizacji systemu obrony składnicy.

Po doświadczeniach z marca 1933 r. na Westerplatte pojawiła się na stałe radiostacja nadawczo-odbiorcza, która zapewniła komendantowi bezpośrednią łączność z Dowództwem Floty. Obsługiwali ją cywilni pracownicy składnicy⁴⁸ pod kierownictwem urzędnika cywilnego przeniesionego z Pułku Radiotelegraficznego (sierż. rez.) – Kazimierza Rasińskiego.

15 maja 1933 r. MSW podporządkowało organizacyjnie Wydział Wojskowy Komisariatu Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w WMG Dowództwu Floty w Gdyni. Ta decyzja pozwoliła skoordynować obronę polskiego wybrzeża i podporządkować wszystkie formacje w tym rejonie jednemu dowództwu⁴⁹. Zmiana ta oznaczała, że WST stała się składnicą Floty, a składnica uzbrojenia polskiej Marynarki

**15 maja 1933 r. MSW
podporządkowało
organizacyjnie
Wydział Wojskowy
Komisariatu Generalnego
Rzeczypospolitej Polskiej
w WMG Dowództwu
Floty w Gdyni. Ta decyzja
pozwoliła skoordynować
obronę polskiego wybrzeża
i podporządkować
wszystkie formacje
w tym rejonie jednemu
dowództwu.**

⁴⁷ A. Drzycimski, *Westerplatte*, cz. 2: *Reduta wojenna...*, s. 162–166.

⁴⁸ O zadaniach i roli radiostacji patrz: A. Drzycimski, *Westerplatte*, cz. 1: *Reduta w budowie...*, s. 232–236; M. Hucal, *Łączność w obronie Wybrzeża w 1939 r.*, „Komunikat Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności” 2019, nr 36, s. 127–129.

⁴⁹ APG, KGRPG, 259/592, notatka ws. desantu kompanii 1. Morskiego Batalionu Strzelców oraz osobistej interwencji marsz. Józefa Piłsudskiego w tej sprawie, 6–16 III 1933 r., k. 7–9. Zob. też: APG, KGRPG, 259/1540, rozkaz szefa Wydziału Wojskowego nr 4 z 24 lutego 1933 r., k. 417. W tym kontekście szczególnie interesujące wydają się wnioski z raportu mjr. W. Wnuka po

Wojennej znajdowała się w Gdyni na Oksywiu i – podobnie jak inne służby – podlegała Komendzie Portu Wojennego w Gdyni⁵⁰. W rzeczywistości ta podległość była jedynie formalna, a w zachowanej dokumentacji nie odnajdujemy śladów tej zależności.

Ustalona przez Radę Ligi Narodów w 1925 r. liczebność polskiego pododdziału wartowniczego na 88 ludzi *de iure* nigdy nie została zmieniona. W październiku 1927 r. zatwierdzono nowy etat składnicy. Załoga miała się składać z: 3 oficerów, 21 podoficerów i 64 szeregowców. W ramach pododdziału wydzielono także pluton techniczny (22 żołnierzy)⁵¹ do obsługi urządzeń technicznych i przeładunkowych. Jego powstanie było związane ze skierowaniem na Westerplatte pociągu elektrogeneratorowego⁵², który służył do transportu amunicji lub innego sprzętu w obrębie WST⁵³, a oprócz tego był alternatywnym źródłem energii elektrycznej dla składnicy. Do jego obsługi przydzielono saperów z 2. Batalionu Mostów Kolejowych w Legionowie. Od 1930 r. dowódcą pociągu był chor. Edward Szewczuk⁵⁴, również z legionowego batalionu saperów kolejowych.

marcu 1933 r. w odniesieniu do potrzeb fortyfikacyjnych oraz strukturalnych Westerplatte w ramach obrony wybrzeża morskiego i zabezpieczenia składnicy.

⁵⁰ W 1939 r. nastąpił podział na szczeblu Dowództwa Floty. Utworzono dwa dowództwa: Morskiej Obrony Wybrzeża Morskiego oraz Lądowej Obrony Wybrzeża Morskiego. Flota była zobligowana do realizowania różnych spraw związanych z Westerplatte, jednak formalnie komendant WST jej nie podlegał. Dopiero z chwilą mobilizacji w 1939 r. mjr Sucharski podlegał adm. Józefowi Unrugowi, ale już nie jako dowódcy Floty, lecz Obszaru Nadmorskiego. Wcześniej mogło to jednak nastąpić jedynie z chwilą ataku na WST, co z pewnością było odnotowane w 1939 r. w planie obrony.

⁵¹ Pluton techniczny został zlikwidowany w 1934 r., wraz z wejściem nowego etatu składnicy.

⁵² Elektrogenerator to pojazd kolejowy, trakcyjny, napędzany silnikiem spalinowym, wchodzący w skład pociągów elektrogeneratorowych wąsko- lub normalnotorowych. Tego typu pociąg składał się z elektrowagonu i 4 wagonów silnikowych. Ponadto można było do niego doczepić dodatkowo dwa 15-tonowe wagony. Zasadniczo pociągi elektrogeneratorowe normalnotorowe przewoziły zaopatrzenie i służyły ewakuacji w warunkach batalionu saperów. Z elektrogeneratorów korzystano, kiedy z powodu zniszczenia dużego mostu kolejowego linia została przerywana na dłuższy czas, a odcinek poza mostem nadawał się do eksploatacji. Wtedy pociąg był rozbierany na części i przerzucany na drugi brzeg, gdzie po złożeniu uruchamiał komunikację. Jednorazowo przewoził 70 t zaopatrzenia z szybkością 25 km/h. W planach mobilizacyjnych WST wagon elektrogeneratorowy miał oznaczenie nr 27.

⁵³ Elektrogeneratory normalnotorowe po zmodernizowaniu na przełomie lat 1936–1937 były wyposażone w silnik wysokoprężny typu Saurer o 1800 obrotach i prądnicy o 800 obrotach. Maksymalna prędkość to 30 km/h przy zużyciu 45 l benzyny/h. Zbiornik paliwowy miał pojemność 220 l. Masa pojazdu wynosiła 8,5 t, a każdego z wagonów 5,2 t. Łączna ładowność pociągu to 50 t. Na terenie WST szczególnie istotna była możliwość zastosowania urządzenia, które przy przetaczaniu wagonów nie generowałoby wyjątkowo niebezpiecznych na tym obszarze rozrzuconych elementów zagrażających samozapłonem, jak w przypadku ówczesnych parowozów.

⁵⁴ Chorąży związał swoją zawodową karierę i pozostał do 1939 r. na Westerplatte. Objął na WST stanowisko dowódcy plutonu technicznego, był kierownikiem materiałowym oraz administratorem nieruchomości wojskowych, brał także udział w rozbudowie fortyfikacji w obrębie WST.



TABELA 7.

Wojenne etaty pociągu elektrogeneratorowego, normalnotorowego

Nazwa	Oficerowie	Podoficerowie	Szeregowi	Pistolet	Sztylet
Dowódca pociągu	1	·	1	·	1
Podoficer broni, techniczny i gospodarczy	·	1	·	·	1
Obsługa pociągu (na dwie zmiany ⁵⁵)	·	7	3	8	2
SUMA	1	8	4	8	4

Opracowanie własne na podstawie: L. dz. 3164/Mob/Org./36 z zespołu Oddziału I Sztabu Głównego (CAW, Zespół Oddział I Sztabu Głównego, I.303.3.82, Wojenne etaty pociągu elektrogeneratorowego, normalnotorowego, b.p.).

14 kwietnia 1934 r. zatwierdzono kolejny etat składnicy. Przewidziano w nim: komendanta w stopniu majora, dowódcę oddziału wartowniczego w stopniu kapitana oraz 20 podoficerów zawodowych. Oprócz załogi wojskowej na terenie składnicy amunicyjnej zatrudniano 20 polskich pracowników cywilnych – aby obejść różnego rodzaju formalne ograniczenia w tym względzie, na etaty cywilne przenoszono żołnierzy. Byli urzędnikami, pracownikami kontraktowymi i sezonowymi. Do końca 1934 r. na terenie WST było już 30 funkcjonariuszy cywilnych⁵⁶. Część z nich stanowili byli podoficerowie zawodowi przeniesieni w stan spoczynku albo do rezerwy⁵⁷. Najważniejszym stanowiskiem⁵⁸ był kierownik elektrowni i urządzeń technicznych składnicy – jeszcze w październiku funkcję tę objął Stefan Grodecki⁵⁹, który był oficerem rezerwy krakowskiego 2. Pułku Lotniczego.

⁵⁵ Obsługę stanowiło: 2 kierowników, 2 pomocników, 2 elektromonterów, 2 kierowców i 2 hamulcowych.

⁵⁶ Liczba pracowników została zwiększona w związku z likwidacją plutonu technicznego. Dodatkowo zatrudnionych kierowano do obsługi urządzeń technicznych składnicy w obrębie basenu amunicyjnego.

⁵⁷ Podoficerowie na etatach cywilnych pełnili funkcje: kierownika kancelarii, pisarza stenotypisty, radiotelegrafisty (dwóch pracowników), magazyniera żywnościowego, operatora elektrogeneratora (prądnicę ze składu pociągu elektrowagonowego), zawiadowcy stacji, magazyniera urządzeń technicznych.

⁵⁸ W nowym etacie zlikwidowano stanowisko dowódcy plutonu technicznego w stopniu kapitana.

⁵⁹ Stefan Grodecki był studentem wydziału elektrycznego Politechniki Gdańskiej (niem. Die königlichen preußische Technische Hochschule Danzig). Od początku lat trzydziestych XX w. pracował w dziale silników prądowych PKP w Toruniu, skąd oddelegowano go do parowozowni w Gdyni. Od października 1934 r. był pracownikiem kontraktowym na Westerplatte. Ukończył Szkołę Podchorążych Rezerwy Lotnictwa i jako obserwator lotniczy został mianowany

Do oddziału wartowniczego przydzielano początkowo żołnierzy wyłącznie z pułków toruńskiej 4. DP⁶⁰ (1926–1932). Od 1932 r. szeregowymi oddziału wartowniczego WST byli żołnierze ze sformowanego w 1931 r. Batalionu Morskiego w Wejherowie. Co istotne, kadre instruktorską nadal w głównej mierze stanowili żołnierze dywizji pomorskich⁶¹. W 1937 r. zdecydowano, że szeregowi będą przydzielani kolejno z poszczególnych dywizji. W marcu 1938 r. zmianę wystawiły jeszcze dywizje piechoty z terenu Dowództwa Okręgu Korpusu (DOK) nr I w Warszawie⁶². Cały czas jednak na teren WST oddelegowywano szeregowych w ramach osobnych rozkazów, a podoficerów-instruktorów przysyłało z innych jednostek. Dopiero w 1938 r. starano się ujednolicić system i rozpoczęto przygotowania do wspólnego odejścia na Westerplatte kadry i szeregowych z jednej dywizji, względnie jednego pułku. Jednocześnie zaznaczono, że następne zmiany będą wystawiane w kolejności przez poszczególne dywizje, zaczynając od 1. DP Legionów. Natomiast w całym tym okresie do obsługi motorówki składnicy „Bajka” wciąż kierowano marynarzy z Dowództwa Floty w Gdyni. Od kwietnia 1938 r. kadre załogi na Westerplatte dzielono oficjalnie na stałą i wymienną. Kadra stała składała się z komendanta składnicy i dowódcy oddziału wartowniczego oraz trzech podoficerów zawodowych i miała być wymieniana co dwa lata. Wiosną 1939 r. liczyła już dwóch oficerów i pięciu podoficerów, co wynikało ze stałego przydzielenia dwóch podoficerów zawodowych z Floty do obsługi motorówki. Na kadre stałą w tym czasie składały się więc następujące osoby:

1. komendant składnicy – mjr Henryk Sucharski;
2. dowódca oddziału (od lata 1939 r. – kompanii) wartowniczego – kpt. Franciszek Dąbrowski;
3. dowódca pociągu elektrowagonowego i p.o. oficera materiałowego składnicy – chor. Edward Szewczuk;
4. zbójmistrz – st. ogn. Leonard Piotrowski;

podporucznikiem rezerwy (starszeństwo 1 stycznia 1932 r.), a następnie porucznikiem rezerwy (starszeństwo 1 stycznia 1935 r.). Podczas działań wojennych pełnił funkcję adiutanta komendanta składnicy, a następnie zastępcy dowódcy kompanii. Zob. CAW, Kolekcja Akta żołnierzy zarejestrowanych w RKU 1945–1947 teczką Stefana Grodeckiego, II.56.1712. Są też inne dokumenty (wytworzone jeszcze na terenie składnicy) traktujące o Stefanie Grodeckim vel Gryś do ok. 1933 r. – zob. Biblioteka Gdańska Polskiej Akademii Nauk, Teczka akt Stefana Grodeckiego, Ms. 5141, 1927–1933, k. 41.

⁶⁰ W skład 4. DP wchodziły trzy pułki piechoty: 14., 63. i 67. oraz 4. pal. Dywizja należała do VIII Okręgu Korpusu.

⁶¹ Sygnalizowane problemy z wymianą załogi na Westerplatte odnajdujemy m.in. w: CAW, Oddział II Sztabu Głównego, I.303.4.239, Wymiana załogi wiosennej na Westerplatte do Szefa Oddziału II SG, 31 I 1935 r., k. 95–96 oraz wytyczne dla uzupełnień: CAW, Oddział II Sztabu Głównego, I.303.4.239, Pluton wartowniczy na Westerplatte – uzupełnienie do Dowódcy Floty w Gdyni, 25 VII 1935 r., k. 117–118.

⁶² 8., 18. i 28. DP.



5. szef obrony przeciwlotniczej koszar – plut. Franciszek Magdziarz⁶³;
6. dowódca drużyny administracyjnej, 31 sierpnia 1939 r. także wartowni nr 3 – plut. Jan Naskręt;
7. obsługa motorówki – mat Bernard Rygielski, mat Franciszek Bartoszak.

Aby dopełnić obraz struktury załogi WST w ostatnich dniach sierpnia 1939 r., należy odnotować podział na dwa zasadnicze plutony odpowiedzialne za utrzymanie odpowiednio wschodniego i zachodniego odcinka obrony, opartego na wartowniach i placówkach⁶⁴.

Wymieniany oddział wartowniczy miał składać się z: oficera, 13 podoficerów zawodowych i nadterminowych oraz z 66 podoficerów i szeregowców służby zasadniczej. W ten sposób, ustanawiając nowy etat, zwiększano kadrę załogi o jednego oficera – dowódcę plutonu wartowniczego. Dzięki tej decyzji oddział wartowniczy powoli przeistaczał się w rzeczywistą kompanię wartowniczą. Było to o tyle ważne, że w końcu lat trzydziestych w Wojsku Polskim przy najważniejszych składach amunicji istniały kompanie wartownicze. W 1938 r. było ich siedem: nr 16⁶⁵ przy filii Składnicy Uzbrojenia nr 5 w Kłaju, nr 19 przy Składnicy Uzbrojenia nr 6 w Hołosku, nr 21 przy filii głównej Składnicy Uzbrojenia nr 1 w Palmirach, nr 28 przy Składnicy Uzbrojenia nr 4 w Gałkówku, nr 31 przy Głównej Składnicy Uzbrojenia nr 4 w Regnach, nr 50 przy Składnicy Uzbrojenia nr 11 w Czerkasach i dodatkowo nr 40 dla ochrony lotniska w Skniłowie⁶⁶. Oddział na Westerplatte stał się ósmą kompanią wartowniczą w Wojsku Polskim.

TABELA 8.

Wojenne etaty osobowe i uzbrojenia kompanii wartowniczey

Nazwa oddziału	Oficerowie	Podoficerowie	Szeregowi	Kbk z bagnetem	Pistolet	Bagnet
Dowódca kompanii z pocztm	2	·	1	1	·	2

⁶³ Wykazany na stanie z 1939 r. chociaż pierwotnie wytyczne dla obrony przeciwlotniczej koszar przygotowywał por. Grodecki, a według specjalności w 1939 r. odpowiadał za nią st. leg. Zdzi-sław Kałuski z 5. pp (jego specjalnością były karabiny maszynowe przeciwlotnicze).

⁶⁴ W. Samół, *Stan osobowy wartowni nr 5, a pochówki przy willi oficerskiej na Westerplatte we wrześniu 1939 r. w świetle źródeł archiwalnych, wspomnień i relacji*, „Wojna i Pamięć” 2020, nr 2, s. 88–98, tam też adnotacje na temat specjalności poszczególnych żołnierzy WST.

⁶⁵ Numery kompanii odpowiadały numerowi pułku, do którego ta była przydzielona pod względem per-sonalnym. Z danego pułku wyznaczano dowódcę, kadrę podoficerską i szeregowych służby czynnej.

⁶⁶ Teren lotniska ochraniały nie tylko posterunek żandarmerii, ale i kompania wartownicza, co było podyktowane obawą przed próbą sabotażu mniejszości ukraińskiej.

Nazwa oddziału	Oficerowie	Podoficerowie	Szeregowi	Kbk z bagnetem	Pistolet	Bagnet
I pluton	·	4	63	67	1	·
II pluton	·	4	63	67	1	·
III pluton	·	4	63	67	1	·
Drużyna gospodarcza	·	3	5	3	1	4
SUMA	2	15	195	205	4	6

Opracowanie własne na podstawie: L. dz. 3462/Mob/Org./36 z zespołu Oddziału I Sztabu Głównego (CAW, Zespół Oddział I Sztabu Głównego, I.303.3.44, Wojenne etaty osobowe i uzbrojenia kompanii wartowniczej, b.p.).

Można przypuszczać, że zmiany na WST wynikały także z wprowadzonego w maju 1938 r. planu mobilizacyjnego „W” i nowej wojennej organizacji kompanii wartowniczej, które na etacie takiego oddziału przewidywały dwóch oficerów. Dostosowywano tym samym oddział do nowej wojennej struktury.

Pierwszy dowódca plutonu wartowniczego przybył do składnicy dopiero ze zmianą wystawioną przez 1. DP, jesienią 1938 r.

Dowódcami plutonu wartowniczego na Westerplatte byli:

- por. Arseniusz Jermoliński (23 III–20 IX 1938 r.)⁶⁷;
- por. Michał Schmal (20 IX 1938 r.–17 III 1939 r.)⁶⁸;
- por. Leon Pająk (17 III–7 IX 1939 r.)⁶⁹.

OSTATNIE REORGANIZACJE ZAŁOGI WST

Z obecnej perspektywy oraz w związku ze wspomnieniami przedostatniego komendanta składnicy – mjr. Fabiszewskiego, wydaje się, że kluczowym momentem dla rozpoczęcia ostatecznych przygotowań obronnych było zajęcie Zaolzia jesienią 1938 r. W tamtym właśnie czasie załoga WST miała zostać zaznajomiona z urządzeniami obronnymi, a jej komendant zaczął regularnie doszkalać w tym zakresie żołnierzy. Z kolei wydarzenia

⁶⁷ W myśl rozkazu MSW Biura Personalnego (L. 2260/Tjn. II–1 z 17 września 1938 r.) przeniesienie w korpusie oficerów piechoty z i do Wydziału Wojskowego KGRP w Gdańsku nastąpiło trzy dni wcześniej, tj. wraz z datą widniejącą w piśmie, tj. 17 września.

⁶⁸ Zob. CAW, Kolekcja akt żołnierzy zarejestrowanych w RKU 1945–1947, II.56.5620, kwestionariusz osobowy Michała Schmala, b.d., b.p.

⁶⁹ W swoim arkuszu ewidencyjnym napisał, że od 1 września 1939 r. był dowódcą kompanii. Zob. CAW, Kolekcja akt żołnierzy zarejestrowanych w RKU 1945–1947, II.56.10162, Leon Pająk – kwestionariusz osobowy, b.d., b.p.



z wiosny 1939 r., tj. zajęcie Kłajpedy przez Niemców, spowodowały wprowadzenie alarmu bojowego i stałego dyżuru oddziału wartowniczego w obrębie wartowni i pomieszczeń bojowych oraz wart na Westerplatte. Od tego czasu żołnierze przebywali na stałe w wartowniach, pełniąc dyżury także przy ckm. Cały proces szkoleń, który żołnierze przechodzili jeszcze w pułkach macierzystych, uzupełniano już na miejscu w kontekście przytoczonych wcześniej zasad organizacji oddziałów specjalnych. Porównując te zasady, widzimy wyjątkowo dużo elementów wspólnych, tj.: duże nasycenie oddziału różnymi jednostkami ogniowymi wsparcia piechoty (konieczność wielu różnorodnych szkoleń), zakres szkoleń przypominający kurs dla jednostek specjalnych w ramach rotacyjnego przeszkalaniania żołnierzy z obsługi dodatkowego sprzętu oraz intensywnego cyklu strzelań i selekcji najlepszych strzelców. Wreszcie na miejscu żołnierze musieli szybko zaznajomić się z funkcjami w obrębie przygotowanych obiektów do obrony. Wszystko to pozwala wysnuć tezę o zmianie organizacyjnej w obrębie WST, która dzięki pozyskaniu kompleksowo wyszkolonej załogi pozwalała w pełni wykorzystać walory obronne składnicy. Warto zwrócić uwagę na wskazówki organizacyjne oraz wytyczne dotyczące szkoleń, które od jesieni 1937 r. były rozsyłane do poszczególnych oddziałów przygotowywanych do wystawiania zmian dla WST. Autorzy nie odnaleźli wcześniejszych wytycznych, a szczególnie interesujące mogły być te przygotowywane dla 1. MBS już po wybudowaniu fortyfikacji na Westerplatte. Ostatnia zmiana z tej jednostki odeszła do garnizonu w marcu 1938 r., czyli w okresie wprowadzanych zmian organizacyjnych dla WST. Zmiana wiosenna z 1938 r. charakteryzowała się jeszcze mieszanym trybem oddelegowanych żołnierzy. Pochodzili oni z pięciu różnych dywizji: 13. pp (10 żołnierzy), 15. pp (14 żołnierzy), 21. pp (8 żołnierzy), 32. pp (2 żołnierzy), 33. pp (10 żołnierzy), 36. pp (12 żołnierzy), 41. pp (2 żołnierzy), 71. pp (9 żołnierzy), 72. pp (12 żołnierzy). Autorzy w tym wypadku nie odnaleźli dokumentacji świadczącej o dodatkowych formach szkolenia przewidzianych dla żołnierzy delegowanych na Westerplatte. Dopiero kolejna zmiana wystawiona według nowej organizacji otrzymała komplet dokumentacji (wskazówek i wytycznych) dla przeprowadzenia misji w okresie wrzesień 1938–marzec 1939 r.⁷⁰ Ostatnią zmianą, częściowo już omówioną, była wiosenna grupa żołnierzy z 4. pp (2. DP). Wskazówki organizacyjne wyznaczone przez Departament Piechoty MSW przygotowano z początkiem 1938 r.⁷¹, natomiast wytyczne dotyczące wyszkolenia zostały rozesłane

⁷⁰ Był to 5. pp Legionów z 1. DP, dla którego zachowana dokumentacja to np.: Rozkaz Organizacyjny Ministerstwa Spraw Wojskowych Departamentu Piechoty L. dz. 3068/Tjn. Org. R-323 z 31 sierpnia 1938 r. CAW, Oddział I Sztabu Głównego, I.303.3.103, Organizacja plutonu wartowniczego dla WST na Westerplatte, 31 VIII 1938 r., k. 189–194.

⁷¹ W myśl zwiększenia stanu osobowego składnicy, zob. CAW, Oddział I Sztabu Głównego, I.303.3.103, Zwiększenie składu osobowego WST na Westerplatte, 12 V 1938 r., k. 187, wskazówki

bezpośrednio do dowództwa dywizji⁷². Ten stan wyszkolenia i różnic podstawowej zmiany do dalszych uzupełnień widać najlepiej na ostatniej zrealizowanej zmianie. Wówczas zasadniczy trzon oddziału wartowniczego stanowili żołnierze wystawieni przez 4. pp Legionów⁷³. Jednocześnie należy zaznaczyć, że od lata 1939 r. zdecydowano się wzmocnić załogę WST o żołnierzy różnych dodatkowych specjalności pochodzących z oddziałów wcześniej niebranych pod uwagę dla zmian na Westerplatte, tj. 2. MBS, 77, 85. i 86. pp. Wśród 67 żołnierzy było: 41 strzelców, 16 – o specjalność ckm (najpewniej 8 celowniczych i 8 karabinowych), 8 o specjalności ppanc. oraz kucharz i telefonista⁷⁴.

Szczególnie interesujące mogłyby być zmiany, których już nie udało się zrealizować. We wrześniu 1939 r. na Westerplatte miał przybyć oddział wystawiony przez 9. DP. W jego składzie oczekiwano żołnierzy z 35. pp przeszkolonych na poligonach Brześć nad Bugiem⁷⁵. Wytyczne dla organizacji ich wyszkolenia przekazano, standardowo, na rok przed planowanym przybyciem na Westerplatte⁷⁶. Dla kolejnej zmiany, na wiosnę 1940 r., przygotowano najpewniej jedynie pismo ze wstępnymi wskazówkami organizacyjnymi. Było ono skierowane do dowództwa 78. pp z 20. DP⁷⁷. Po dwóch

organizacyjne przytaczane w piśmie L. 358/Tjn. Org. 38 oraz L. 3640/Tjn. Org. 38 nie zostały do tej pory odnalezione w źródłach, natomiast zachowały się wytyczne organizacji wyszkolenia.

⁷² MSWojsk. Dep. Piechoty L. dz. 668/Tjn. Org. R-112 CAW, Oddział I Sztabu Głównego, I.303.3.103, Organizacja plutonu wartowniczego dla WST na Westerplatte, 28 II 1939 r., k. 181–186 wraz ze składem osobowym. Więcej zob. w: CAW, Akta 2. Dywizji Piechoty Legionów, I.313.2.16, organizacja plutonu wartowniczego WST na Westerplatte, 10 III 1939 r., b.p.

⁷³ J. Mularczyk, *Z Kielecczyny na Westerplatte. Losy obrońców Wojskowej Składnicy Tranzytowej*, Kielce 2022. Zobacz więcej w przywoływanych w publikacji materiałach źródłowych, tj. CAW, Akta 2. Dywizji Piechoty Legionów, I.313.2.16, obsada plutonu Westerplatte [marzec 1939 r.], b.p., gdzie szczegółowo wyjaśniono nowe zasady przeprowadzenia szkoleń i doboru kadry.

⁷⁴ W. Samół, *Stan osobowy...*, s. 88–98. Najpewniej z powodu realizowanych uzupełnień w trybie pilnym oddelegowywani żołnierze nie zdążyli przejść pełnego cyklu szkoleń.

⁷⁵ Z tej jednostki na Westerplatte przybył ostatni komendant składnicy – mjr Sucharski. Z tą niezrealizowaną zmianą i wyjątkowo z tego samego pułku przysłano by również nowego dowódcę oddziału wartowniczego w stopniu kapitana w zastępstwie za odchodzącego kpt. Franciszka Dąbrowskiego! Może to rzucać nowe światło na relacje obu oficerów w przededniu wybuchu wojny oraz na decyzje podejmowane w trakcie obrony. Co ciekawe, wątek ten nie pojawia się w późniejszych publikowanych wspomnieniach obu westerplatczyków, który, jako niezrealizowany, traktowany był prawdopodobnie jako nieistotny.

⁷⁶ MSWojsk. Dep. Piechoty L. dz. 3711/Tjn. R-323 z 14 października 1938 r. CAW, Oddział I Sztabu Głównego, I.303.3.103, wytyczne organizacyjno-wyszkoleniowe dla plutonu wartowniczego na Westerplatte, 14 X 1938 r., k. 185–188.

⁷⁷ Wskazówki organizacyjne dla wyszkolenia plutonu wartowniczego „W” z 27 lutego 1939 r. (MSWojsk. Dep. Piechoty 669/Taj. Org.), CAW, Generalny Inspektor Sił Zbrojnych, I.302.4.1177, pluton wartowniczy na Westerplatte – wskazówki organizacji wyszkolenia, 27 lutego 1939 r., b.p. Zob. więcej: CAW, Oddział I Sztabu Głównego, I.303.3.103, Pluton wartowniczy na Westerplatte – wskazówki organizacji wyszkolenia, 27 II 1939 r., k. 201–203 wraz z uszczegółowieniem pisma do Komendanta Rejonu Uzup. Końskie Nr 130/4195/II.39 z 8 marca 1939 r. / rozk. MSWojsk. Dep. Uzup. L. 2000/Tj. II.A.R. z 2 stycznia 1939 r. APG, KGRPG, 259/1622, lista imienna przydziału poborowych rocznik 1917, [kwiecień 1939 r.], k. 586–591, gdzie



podstawowych szkoleniach, w których 73 poborowych przeszłoby wszystkie 3 cykle szkoleń, do plutonu wartowniczego „W” przeznaczonych byłoby standardowo 66 szeregowych wg funkcji: 20 karabinowych ckm, 20 celowniczych ckm, 4 działonowych broni towarzyszących, 5 celowniczych broni towarzyszących, 7 obsługi broni towarzyszących, 3 telefonistów, 4 pionierów, sanitariusz, trębacz i kucharz⁷⁸. Wedle wytycznych wszyscy żołnierze obsługi broni towarzyszących mieli także przejść szkolenie na celowniczych ckm. Tym sposobem po 12 miesiącach szkolenia przewidywana załoga WST realizowałaby poziom wyszkolenia w myśl „Ogólnej instrukcji wyszkolenia jednostek fortecznych”. Szczegółowy cykl szkoleń, w tym procesu przygotowywania szeregowych i podoficerów dla przyszłej służby w ramach oddziałów specjalnych, określała *Tymczasowa ogólna instrukcja wyszkolenia jednostek fortecznych*⁷⁹.

WYPOSAŻENIE I SKŁAD ZAŁOGI WST W PORÓWNIANIU Z KOMPANIĄ SPECJALNĄ WP

Na początku 1939 r. stało się jasne, że Niemcy dążą do konfliktu z Polską. Dlatego też wiosną tego roku na terenie składnicy przystąpiono do intensywnych prac polowych. Rozbudowano zewnętrzny pierścień obrony, a także dostosowano istniejące obiekty do nowych i rozpoznanych zagrożeń. Załoga skoncentrowała się na pracach ziemnych na przedpolu spodziewanego terenu walki oraz udoskonaleniu zmodernizowanego w 1938 r. systemu alarmowego i telefonicznego.

Podstawą systemu obrony Westerplatte były fortyfikacje stałe, uzupełniane od wiosny 1939 r. umocnieniami polowymi, drewniano-ziemnymi, których załogi uszczelniały i osłaniały system wartowni. Na terenie składnicy przygotowano sześć placówek, które miały przyjąć na siebie pierwsze uderzenie nieprzyjaciela.

Najważniejsze zadanie, jak się później okazało, przypadło placówce „Prom”⁸⁰, która ubezpieczała teren Westerplatte od strony przesmyku łączącego

czytamy: „Dowódca Oddziału Wart. «W» Baranowicz, dnia 1 kwietnia 1939 r. «W załączniku przesyłam jedną listę imienną przydziału poborowych rocznika 1917, którzy zostali wcieleni do 78 pp z przeznaczeniem dla Wart. ‘W’ do wiadomości w myśl pisma Komendanta Rejonu Uzup. Końskie Nr 130/4195/II.39 z dnia 8 marca 1939 r. / rozk. M.S.Wojsk. Dep. Uzup. L. 2000/Tj. II.A.R. z dnia 2 stycznia 1939 r.»”.

⁷⁸ Warto zwrócić uwagę na zwiększoną liczbę saperów-pionierów, oznaczać to może budowę przeszkód minerskich.

⁷⁹ Wiele z zagadnień z tym związanych, tj. cykle szkoleń itp., przedstawia dokument z 1938 r. wydany przez Departament Dowodzenia Ogólnego MSW – zob. CAW, GISZ, I.302.4.726, Tymczasowa ogólna instrukcja wyszkolenia jednostek fortecznych, 1938 r., b.p.

⁸⁰ Jej nazwa pochodziła od przystani promu pasażerskiego przybijającego w okresie pokoju na jej wysokości. Do rozbudowy placówki wykorzystano umocnienia ziemne stanowiące jeden z fortów dawnej fortyfikacji pruskiej.

półwysep ze stałym lądem – a więc, wedle założeń z 1933 r., najbardziej prawdopodobnego miejsca ataku. Zadaniem jej obsady było patrolowanie i obserwacja terenu poza murem, pomiędzy bramą kolejową i główną (drogową), oraz dozór ruchu jednostek wodnych w obrębie Zakrętu Pięciu Gwizdków. W razie ataku placówka miała wszcząć alarm i zatrzymać przeciwnika na rozbudowanym pasie przeszkód drutowych, a po wyczerpaniu możliwości obrony wycofać się do wartowni nr 1. Osłonę załogi placówki stanowił szalowany drewnem okop ze stanowiskami broni ręcznej i maszynowej, a jako ukrycie służyły dwa drewniano-ziemne schrony. Była największą z placówek, rozbudowywaną w zasadzie do samego końca trwania pokoju. Jej obsadę stanowiło kilkunastu żołnierzy.

W rejonie schronu amunicyjnego nr 1 była zlokalizowana czujka „Wał”. Zadaniem jej obsady było patrolowanie rejonu od plaży do bramy kolejowej, a następnie do załamania muru. Podczas ataku żołnierze „Wału” mieli blokować rejon stacji kolejowej oraz podejścia do muru od strony morza. W razie potrzeby obsada miała wycofać się wzdłuż toru kolejowego do placówki „Fort”, a następnie do wartowni nr 5. Natomiast załoga tej wartowni posiadać miała stanowiska na wale ochronnym schronów amunicyjnych 13–15.

Kolejną placówkę umieszczono w masywnym schronie betonowym dawnego stanowiska kierowania ogniem, stąd jej nazwa – „Fort”. Jej obsada miała powstrzymać nieprzyjaciela nacierającego wzdłuż plaży i prowadzić obserwację morza. Za osłonę służyła górna kondygnacja obiektu. W dolnej przygotowano improwizowany schron dla załogi oraz przetrzymywano tam zapasy amunicji. Na wyposażeniu placówki, podobnie jak w przypadku „Promu”, znajdował się ckm, dzięki któremu żołnierze skutecznie stawiali opór w trakcie pierwszych szturmów na WST.

Placówka „Elektrownia” znajdowała się pomiędzy wartownią nr 4 i budynkiem elektrowni. Stanowisko i ukrycie stanowił niewielki, drewniano-ziemny schron ze strzelnicą skierowaną w stronę końca basenu amunicyjnego. Jej załogą byli zmobilizowani pracownicy cywilni WST. Współdziałała ona z placówką „Łazienki”, która zabezpieczała składnicę od zachodu i od strony morza.

Teren od strony wejścia do portu i basenu amunicyjnego zabezpieczała także placówka „Przystań”⁸¹. Znajdowała się w pobliżu kanału portowego, w miejscu dawnego szanca, na wysokości latarni morskiej w Nowym Porcie. Od strony basenu amunicyjnego osłaniał ją potężny, wysoki na kilka metrów nasyp ochronny, na którego szczycie urządzono stanowisko obserwacyjne połączone rowem dobiegowym z pozostałą częścią placówki „Przystań”.

⁸¹ Nazwa placówki pochodziła od znajdującej się w jej pobliżu przystani pozwalającej na komunikację drogą morską z Gdynią.



Ostatnia placówka zabezpieczająca teren składnicy od strony Nowego Portu i kanału portowego była ulokowana pomiędzy placówką „Przystań” i wartownią nr 2. Punkt oporu stanowił tam głęboki na 2 m okop wykpany na skraju niewielkiego lasku wykorzystujący pozostałości jednego z XIX-wiecznych fortów. Placówka w późniejszej nomenklaturze nosiła, jako jedyna, kryptonim od nazwiska osoby przewidzianej na jej dowódcę – sierż. rez. Władysława Deika. Wynikało to z faktu, że był to pracownik kontraktowy składnicy; dowódców pozostałych placówek wyznaczano z personelu kolejnej zmiany przybyłej na Westerplatte według ostatniego rozkazu organizacyjnego, z podziałem na drużyny i plutony, które ochraniały dane odcinki umocnień składnicy.

W tym miejscu należy wspomnieć, że latem 1939 r. wykonano jeszcze jeden obiekt polowy, pomiędzy placówkami „Elektrownia” i „Przystań”, na skraju lasu, około 50 m na południowy wschód od budynku elektrowni. Było to stanowisko przywiezionej armaty polowej kal. 76,2 mm. Miało ono kształt okręgu, co umożliwiało ostrzał w wielu kierunkach. Po jego obu stronach znajdowały się dwa drewniano-ziemne schrony dla załogi i amunicji. Działo wprowadzano wykonanym na tyłach stanowiska wjazdem. Utworzenie tyłu nowych punktów oporu wymagało od dowództwa dodatkowego wzmocnienia załogi, co następowało powoli, zgodnie z opisanym wcześniej schematem, w miarę prowadzonych prac. W planach były kolejne pozycje, których nie udało się już jednak zrealizować. Były to

TABELA 9.
Stan uzbrojenia kompanii wartowniczej WST w latach 1928–1939

Nazwa uzbrojenia/wyposażenia wykazywana w kolejnych datowanych dokumentach Źródłowych zapisanych w oryginalnych nazwach	Częściowy wykaz materiałów uzbrojenia, 31 października 1928 r. ^a	Posiadany oraz zamówiony stan materiału i uzbrojenia, 15 lipca 1932 r. [zamówienia po znaku „+”] ^b
Armata 76,2 mm	brak	brak
Nkm 13,2 mm (plot.)	brak	brak
Działka piechoty wz. 36	brak	brak
Lkm	(Bergmann wz. 15) 2	brak
Ckm	brak	(Maxim wz. 08) 4 + 4
Rkm	brak	(Browning wz. 28) 10
Moździerz	brak	(Stockes wz. 28) 2
Kb(k)	b.d.	(wz. 29) 90 + 76 (wz. 98 niem.) 18

m.in. polowe stanowiska zapasowe dla broni wsparcia piechoty i artylerii przeciwlotniczej, wartownia w obrębie basenu amunicyjnego czy rozbudowa przeszkód i płotów przeciw piechocie. Dalsza rozbudowa stanowisk wymagałaby ponownego zwiększenia siły roboczej, a ta od połowy sierpnia 1939 r. pozostała niezmieniona. Pozycje te mogły być realizowane tylko w ramach wysiłonych prac plutonu wartowniczego w „czasie wolnym”, którego od lata 1939 r. praktycznie nie było. Nowe stanowiska miały zabezpieczać luki w obronie poprzez ryglowanie najbardziej odstępionych odcinków obrony WST.

Wraz z budową umocnień rozpoczęło się dozbrajanie załogi w różne rodzaje broni, której obsługa musiała być na miejscu. Cała operacja była przeprowadzona tak, by niemiecki wywiad i władze WMG się o tym nie dowiedziały.

Do stycznia 1932 r. na stanie składnicy były 2 rkm typu Chauchat wz.1915 kal.8 mm⁸². Po ich wycofaniu przysłano na Westerplatte 6, a następnie jeszcze 4 rkm wz.1928. Ich liczbę zwiększano stopniowo, tak że w sierpniu 1939 r. na stanie składnicy było 18 ręcznych karabinów. W 1936 r. WST zyskała 13 ckm wz. 1930, a w 1939 r. ich liczba wzrosła do 18.

⁸² Według danych z tab.9 możliwe, że w początkowym okresie były to lkm typu Bergmann wz.15, które do 1932 r. mogły zostać podmienione na rkm typu Chauchat.

Wraz z budową umocnień rozpoczęło się dozbrajanie załogi w różne rodzaje broni, której obsługa musiała być na miejscu. Cała operacja była przeprowadzona tak, by niemiecki wywiad i władze WMG się o tym nie dowiedziały.

Kontrola stanu ilościowego uzbrojenia i amunicji z sierpnia 1933 r. ^c	Stan faktyczny uzbrojenia Westerplatte na 5 sierpnia 1935 r. ^d	Stan faktyczny oraz założenia dot. uzbrojenia Westerplatte na 5 marca 1936 r. [założenia po znaku „+”]	Szacowany stan uzbrojenia na 1 września 1939 r., na podstawie relacji A. Sadowskiego i innych, w tym szacunków autorów
brak	brak	brak	[75 mm] 1
brak	brak	+ 2 [niezrealizowane]	brak
brak	brak	+ 2	[2]
b.d.	b.d.	b.d.	[6]
(Maxim wz. 08) 8	(Maxim wz. 08) 5	(Browning wz. 30) 8 + 5	[19] 18
10	(Browning wz. 28) 10	(Browning wz. 28) 10 + 6	[18]
b.d.	(Stockes wz. 28) 2	(Stockes wz. 31) 2 + 2	(Stockes wz. 31) [4] 4
(wz. 29) 176 (wz. 98 pol.) 10 (wz. 98 niem.) 18 – do odesłania	98	98	[42 – znacznie zaniżone] ok. 160

Nazwa uzbrojenia/wyposażenia wykazywana w kolejnych datowanych dokumentach źródłowych zapisanych w oryginalnych nazwach	Częściowy wykaz materiałów uzbrojenia, 31 października 1928 r. ^a	Posiadany oraz zamówiony stan materiału i uzbrojenia, 15 lipca 1932 r. [zamówienia po znaku „+”] ^b
Pasy do kb (polskie)	b.d.	90 + 76
Bagnety polskie wz. 28	b.d.	80 + 86
Bagnety niemieckie wz. 98	b.d.	28
Hełmy	b.d.	108 + 60
Maska przeciwgazowa RSC	b.d.	139 – 76 do odesłania!
Maska przeciwgazowa bojowa	b.d.	zapotrzebowanie na 168
Pistolety	(Steyer wz. 07/12 – 9 mm austriackie) 6	(Steyer wz. 07/12 – 9 mm austriackie) 6 – do odesłania! Mauser – zapotrzebowanie: 20
Naboje do pistoletów	b.d.	9 mm Steyer: 120
Pistolety do rakietnic	b.d.	7
Granaty ręczne	b.d.	Z-23 (zaczepne) 259 O-24 (obronne) 432
Zapalniki do granatów ręcznych	b.d.	Gr-31: 696
Granaty ćwiczebne	b.d.	b.d.
Amunicja do moździerzy kal. 81 mm	b.d.	120
Ładunki „O” miotające do Stockesa	b.d.	120 + 120 ładunków dodatkowych
Amunicja kal. 76,2 mm	brak	b.d.
Amunicja kal. 37 mm	brak	b.d.
Amunicja do nkm	brak	brak
Skrzynki amunicyjne do ckm	do Bergmanna – 10	32 + 32
Taśmy parciane na 250 nb.	b.d.	32 + 32
Wodniki	brak	b.d.
Węże ze sprzęgłem	brak	b.d.
Amunicja do ckm	b.d.	pociski S.C.: 47 880
Amunicja do rkm i lkm	b.d.	16 700
Magazyńki do rkm	brak	500
Odrzutniki ślepe do rkm	brak	b.d.
Ładowniki do rkm	brak	2 + 2

Kontrola stanu ilościowego uzbrojenia i amunicji z sierpnia 1933 r. ^c	Stan faktyczny uzbrojenia Westerplatte na 5 sierpnia 1935 r. ^d	Stan faktyczny oraz założenia dot. uzbrojenia Westerplatte na 5 marca 1936 r. [założenia po znaku „+”]	Szacowany stan uzbrojenia na 1 września 1939 r., na podstawie relacji A. Sadowskiego i innych, w tym szacunków autorów
b.d.	b.d.	b.d.	b.d.
176	b.d.	b.d.	ok. 160
28 – do odestania	b.d.	b.d.	b.d.
Stalowy francuski wz. 15-168	b.d.	(wz. 31) 100	ok. 160
139	b.d.	b.d.	b.d.
168	b.d.	b.d.	b.d.
(Steyer – austr.) 6	10	10 (?)	ok. 20
b.d.	b.d.	b.d.	b.d.
polskie – 3 niemieckie – 4	b.d.	b.d.	b.d.
Z-23 (zaczepekne) 259 O-24 (obronne) 432	(zaczepekno-obronne) 430	(zaczepekno-obronne) 430 (?)	[obronne – 560] b.d.
Gr-31: 648 Gr-29: 48	b.d.	b.d.	[560 podane jako granaty ćwiczebne] ok. 650
b.d.	b.d.	b.d.	kilkadziesiąt
120 (tylko samo zapalników)	b.d.	120	[860]
120 + 480 ładunków dodatkowych	b.d.	b.d.	ok. 860
brak	brak	brak	[330]
brak	brak	+ 1000	[400]?
brak	brak	+ 40 000 [niezrealizowane]	brak
64	b.d.	b.d.	b.d.
b.d.	b.d.	b.d.	b.d.
8	b.d.	b.d.	b.d.
8	b.d.	b.d.	b.d.
taśmowana i nietaśmowana – 97 015	97 000	97 000 + 50 000	[124 000] ok. 147 000
niełódkowana – 10 080 (?)	10 000	10 000 + 30 000	[54 000] ok. 70 000
1000	b.d.	b.d.	b.d.
20	b.d.	b.d.	b.d.
20	b.d.	b.d.	b.d.

Nazwa uzbrojenia/wyposażenia wykazywana w kolejnych datowanych dokumentach źródłowych zapisanych w oryginalnych nazwach	Częściowy wykaz materiałów uzbrojenia, 31 października 1928 r. ^a	Posiadany oraz zamówiony stan materiału i uzbrojenia, 15 lipca 1932 r. [zamówienia po znaku „+”] ^b
Klucze do luf rkm	brak	b.d.
Wyciągi do rkm	brak	b.d.
Lufy zapasowe do rkm	brak	6 + 4
Klucze do ckm	b.d.	b.d.
Lufy zapasowe wz. 08	do Bergmanna – 2	b.d.
Zamki zapasowe wz. 08	do Bergmanna – 2	b.d.
Lufy zapasowe wz. 28	brak	b.d.
Olejarki do rkm	brak	b.d.
Pasy skórzane uniwersalne	b.d.	b.d.
Pasy do rkm wz. 28	b.d.	zapotrzebowanie: 10
Amunicja do kb	b.d.	(tódkowana: 33 953)
Rakiety oświetlające	b.d.	białe ze spadochronem: 110
Rakiety sygnałowe	b.d.	zielone francuskie jednogwiazdkowe: 20; trzygwiazdkowe: 10; sześciogwiazdkowe: 10; czerwone francuskie jednogwiazdkowe: 20; trzygwiazdkowe: 10; sześciogwiazdkowe: 10; białe francuskie jednogwiazdkowe: 20; trzygwiazdkowe: 10
Lornetki	b.d.	zapotrzebowanie: 4
Znak tożsamości	brak	brak
Gwizdek alarmowy z białego metalu	brak	brak

Opracowanie własne na podstawie: a) APG, KGRPG, 259/1369, spis uzbrojenia broni ręcznej i maszynowej, [październik 1928 r.], k. 163–170; b) APG, KGRPG, 259/1599, wykaz posiadanego i zapotrzebowanego materiału uzbrojenia, 15 VII 1932 r., k. 32; c) CAW, Korpus Kontrolerów. Instytucje Kontroli Administracji Wojskowej MSW, I.300.16.705, protokół pokontrolny z 15 lipca 1933 r., b.p.; d) CAW, Oddział I Sztabu Głównego, I.303.1.103, Stan faktyczny uzbrojenia Westerplatte, 5 VIII 1935, b.p.; e) CAW, Oddział III Sztabu Głównego, I.303.6.96, zapotrzebowanie broni, 20 II 1936, b.p.; f) *Relacja Antoniego Sadowskiego* [w:] *Westerplatte...*, s. 307–311; g) APG, KGRPG, 259/1609, Zakłady Przemysłowe Bronisław Grabski, wysyłka zlecenia nr 52/36, 20 VIII 1936 r. k. 82;
b.d. – brak danych;
(?) – informacja niepewna.

Kontrola stanu ilościowego uzbrojenia i amunicji z sierpnia 1933 r. ^c	Stan faktyczny uzbrojenia Westerplatte na 5 sierpnia 1935 r. ^d	Stan faktyczny oraz założenia dot. uzbrojenia Westerplatte na 5 marca 1936 r. [założenia po znaku „+”]	Szacowany stan uzbrojenia na 1 września 1939 r., na podstawie relacji A. Sadowskiego i innych, w tym szacunków autorów
20	b.d.	b.d.	b.d.
32	b.d.	b.d.	b.d.
b.d.	b.d.	b.d.	b.d.
12	b.d.	b.d.	b.d.
16	b.d.	b.d.	b.d.
20	b.d.	b.d.	b.d.
10	b.d.	b.d.	b.d.
20	b.d.	b.d.	b.d.
184	b.d.	b.d.	b.d.
b.d.	b.d.	b.d.	b.d.
(tōdkowana: 52 454) (nietōdkowana: 5822)	58 000	58 000 (?)	[49 000]
110	120	120 (?)	b.d.
110	110	110 (?)	b.d.
b.d.	b.d.	b.d.	b.d.
brak	brak	+ 150g	b.d.
brak	brak	+20g	b.d.

Od wiosny 1933 r. na terenie WST znajdowały się dwa moździerz. Wedle założeń dozbrajania WST z 1936 r. chciano przebroić załogę w 4 moździerz tego samego typu, ale nowsze. Dostarczono je w wagonach razem z prowiantem i sprzętem mundurowo-kwaterunkowym najpóźniej jesienią 1938 r.⁸³ Powyższą kwestię bezbłędnie wyjaśnia Andrzej

⁸³ Wójtowicz (*idem*, *Polski garnizon na Westerplatte*, cz. 2, Warszawa 2020, s. 6) podaje, że miało to być wiosną 1939 r. Informacja wymaga poprawki, ponieważ 28 lutego, gdy Departament Piechoty MSW podawał wykaz z podziałem na funkcje, byli już w nim specjaliści z obsługi moździerzy, a pierwsze moździerze były na Westerplatte od przełomu lat dwudziestych i trzydziestych XX w. Sprzęt, który był już na stanie WST, musiał mieć etatowych specjalistów do jego obsługi.



Konstankiewicz, opierając się na źródłach pochodzących z Centralnego Archiwum Wojskowego⁸⁴.

Wiosną 1939 r. na Westerplatte miała przybyć nowa zmiana załogi. Już 28 lutego Departament Piechoty MSW skierował pismo do dowódcy 2. DP Legionów w sprawie „Organizacji plutonu wartowniczego dla Wojskowej Składnicy Tranzytowej na Westerplatte”⁸⁵. Pismo szczegółowo określało skład plutonu z podziałem na stopnie i specjalności wojskowe:

1. Kadra miała zostać wybrana ze wszystkich pułków piechoty 2. DP Legionów i składać się z:

- oficera (kpt.–por.) – dowódca plutonu,
- chorążego – zastępca dowódcy plutonu,
- starszego sierżanta – szef,
- 2 plutonowych,
- 5 kaprali zawodowych,
- 4 kaprali nadterminowych.

Wszyscy podoficerowie mieli być z grupy liniowej, a podoficerowie od kaprała do plutonowego mieć specjalność ckm.

2. Podoficerowie i strzelcy czynnej służby wojskowej mieli być wybrani spośród wcielenia wiosennego 1938 r. do 4. pp Legionów. Wszyscy mieli być z rocznika 1916. Pluton miał być wybrany według następujących funkcji i specjalności wojskowych:

- 20 karabinowych ckm,
- 20 celowniczych ckm,
- 4 działonowych broni towarzyszących⁸⁶,
- 5 celowniczych broni towarzyszących,
- 7 obsługi broni towarzyszących,
- 3 telefonistów,
- 4 pionierów przeszkolonych w minerstwie,
- sanitariusz – o ile możliwe fryzjer,
- trębacz,
- kucharz.

3. Wyznaczeni do plutonu żołnierze musieli spełniać poniższe, wyśrubowane warunki:

- a. oficer – kawaler, kwalifikacje służbowe i moralne bardzo dobre;

⁸⁴ A. Konstankiewicz, *Uzbrojenie Wojskowej Składnicy Tranzytowej na Westerplatte w latach 1925–1939*, 1982, mps, s. 1–12. Dostępne m.in. w zbiorach Archiwum Marynarki Wojennej w Gdyni (sygn. 416R).

⁸⁵ MSWojsk., Dep. Piech., L. dz. 668/Tjn.Org. – przyp. 76 w: J. Mularczyk, *Z Kielecczynny... oraz CAW*, Akta 2. Dywizji Piechoty Legionów, 1.313.2.16, obsada plutonu Westerplatte z 1939 [marzec 1939 r.], b.p.

⁸⁶ Chodzi o obsługę moździerza, jednak zgodnie ze szkoleniami żołnierze przewidywani do objęcia służby jako załoga WST w ramach broni towarzyszących przechodzili także przeszkolenie na innych rodzajach broni piechoty.

- b. podoficerowie – kawalerowie. Dopuszczano wyjątkowo żonatych, z tym że rodziny nie mogły się przeprowadzić do Gdańska. Wszyscy mieli mieć kwalifikacje służbowe i moralne bardzo dobre. Wszyscy narodowości polskiej, niekarani sądowo i dyscyplinarnie za wykroczenia przeciwko dyscyplinie wojskowej i lojalności służbowej. Osoby bez nałogów i niezadłużone;
- c. szeregowi – bez kar sądowych, narodowości polskiej, pewni politycznie. Wszyscy o wzroście powyżej 170 cm.

Dowództwo dywizji zostało poinformowane, że ze względu na charakter służby w plutonie wartowniczym na Westerplatte przydział do tego oddziału należy traktować jako wyróżnienie⁸⁷.

Dowódcą plutonu został dotychczasowy dowódca kompanii ckm w 4. pp Legionów – por. Józef Pająk, a jego zastępcą – chor.⁸⁸ Jan Gryczman, dotychczasowy dowódca plutonu ckm w 3. pp Legionów. Jak widać, objęli oni na Westerplatte „niższe” stanowiska niż wcześniej zajmowali w macierzystych pułkach. Należy jednak pamiętać, że podobnie jak w batalionach fortyfikacyjnych na Polesiu, tu też inaczej traktowano sprawowane funkcje⁸⁹. Etatowa załoga WST, delegowana z macierzystych pułków, otrzymywała dotychczasowe uposażenie, a poza tym dodatki za służbę poza granicami RP, stanowiące dwukrotność dotychczasowych płac. Żołnierze pod względem ewidencyjnym i macierzystym nadal należeli do własnego pułku, ale pod względem służbowym, etatowym i gospodarczym do WST⁹⁰. Kadra zawodowa mogła również otrzymać w razie potrzeby ryczałt na uzupełnienie kompletu ubrań cywilnych, które powinna zabrać ze sobą.

Zmiana plutonu miała nastąpić w dwóch turach. Część żołnierzy i kadry wyjechała z Kielc na Westerplatte już 16 marca, a pozostali 23 marca 1939 r.⁹¹ Zbiegło się to w czasie z zajęciem przez Niemców litewskiej Kłajpedy,

⁸⁷ Podobnie traktowano przydział do Batalionu Stołecznego.

⁸⁸ Awansowany na ten stopień 19 marca 1936 r.

⁸⁹ Dowództwo kompanii fortecznej w XI i XII batalionie było równorzędne z dowództwem batalionu w pułku piechoty. Stanowisko dowódcy plutonu w batalionie fortecznym było równorzędne z dowódcą kompanii w pułku piechoty.

⁹⁰ CAW, GISZ, I.302.4.240, Pismo gen. bryg. J. Gąsiorowskiego, „Organizacja Składowicy Tranzytowej na Westerplatte”, 24 X 1933 r., k. 155–162. W dokumencie przedstawiono m.in. stan uzbrojenia WST opiewający w tamtym czasie na: 8 ckm, 10 lkm (najpewniej chodziło o rkm wz. 28), 2 moździerze, 160 karabinków oraz granaty i amunicja potrzebne do prowadzenia walki w obronie składowicy. Więcej zob. tab. 9 – kol. 2.

⁹¹ *Ibidem*. Zob. także zarządzenia z kolejnych lat, np.: Zarządzenie MSWojsk., Dep. Dow. Ogólnego, L. dz. 582/Tjn. Org./35, w sprawie uzupełnienia plutonu wartowniczego na Westerplatte: 12 karabinowych, 8 celowniczych oraz 35 strzelców obsługi ckm. CAW, GISZ, I.302.4.239, uzupełnienie plutonu wartowniczego na Westerplatte w roku 1935, 25 II 1935 r., b.p. oraz w ślad za tym pismem interesująca depecha tajna CAW, GISZ, I.302.4. 239, szefa oddziału II Sztabu Głównego do szefa W.W. KRP w WMG ws. oddelegowania 10 saperów na Westerplatte, Pismo L. 25/Tjn.35 z 21 II 1935, k. 89.



przez co oddział dochodził na półwysep w turach, a odejście poprzedniej zmiany zostało przesunięte, wzmacniając skrycie potencjał obronny WST⁹². Zgodnie z zarządzeniem Departamentu Piechoty całość plutonu wartowniczego miała rozpocząć służbę od 24 marca⁹³. Pierwsza przybyła grupa składała się dowódcy, sierżanta szefa, plutonowego, 5 kaprali zawodowych oraz 16 żołnierzy służby czynnej (9 karabinowych, 2 pionierów, 2 działonowych, 3 telefonistów).

Aneksja reszty Czechosłowacji, zajęcie Kłajpedy, ogłoszenie w Polsce „cichej mobilizacji” 23 marca 1939 r. i powołanie dowództw przyszłych związków operacyjnych na kierunku niemieckim nie pozostały bez wpływu na załogę Westerplatte. Wyjazd drugiej części plutonu z Kielc został wstrzymany, a część z żołnierzy oczekiwała na transport do Westerplatte w Gdyni-Redłowie, w koszarach 2. MBS; żołnierze ci dotarli do WST na początku kwietnia 1939 r.

Dowództwo WP postanowiło zostawić na terenie składnicy część żołnierzy (głównie podoficerów oraz starszych legionistów) z wcześniejszej zmiany, jako wzmocnienie placówki. Do września 1939 r. na terenie składnicy pozostało nadal 10 żołnierzy z 1. DP Legionów, z których kilku zdążyło już awansować na stopnie podoficerskie.

Jak wspomniano, na komendancie składnicy spoczywała odpowiedzialność za całość spraw związanych z funkcjonowaniem placówki. Ale to dowódca kompanii wartowniczej odpowiadał za wyszkolenie żołnierzy, przygotowanie plutonu wartowniczego, a następnie innych pododdziałów przydzielonych do obsady fortyfikacji. Był również odpowiedzialny za przygotowanie rozkazów dziennych oraz za wyznaczenie obsad wart i służb. On też przygotowywał wojenną obsadę stanowisk na Westerplatte oraz odpowiadał za nadzór nad pełnioną służbą wartowniczą.

Faktyczny stan obsady wojennej stanowisk na 1 września 1939 r. odbiegał od tego wskazanego w ostatnim znanym rozkazie kpt. Franciszka Dąbrowskiego. Zapewne wynikało to z faktu, że do ostatniej chwili starano się maksymalnie wykorzystać potencjał obronny i wyszkolenie nowo przybyłych, a rotacyjność zajmowanych stanowisk wymagała od obrońców dokonywania cyklicznych przejść. Obsada etatowa składnicy, uzupełniana do połowy sierpnia 1939 r. dodatkowymi żołnierzami, wymusiła kolejne przesunięcia ze względu na stopnie i specjalności wojskowe, aby znaleźć najlepsze miejsca dla nowych żołnierzy w obrębie wart i wartowni, a także przygotowywanych pozycji obronnych. Wzmacnianie składu załogi trwało

⁹² Rankiem 23 marca na terenie składnicy była cała dotychczasowa zmiana z 1. DP oraz część zmiany przybyłej z Kielc. Przybycie pozostałej zmiany z 2. DP nie oznaczało, że wszyscy żołnierze z wcześniejszej zmiany odjechali do garnizonu w Wilnie, nastąpiło to także z początkiem kwietnia 1939 r.

⁹³ M.S.Wojsk., Dep. Piech., L. dz. 668/Tjn.Org. więcej zob. CAW, Akta 2. Dywizji Piechoty Legionów, I.313.2.16, organizacja plutonu wartowniczego WST na Westerplatte, 10 III 1939 r., b.p.

od wiosny 1939 r., ale największy napływ żołnierzy nastąpił z końcem lipca i w sierpniu 1939 r. Wówczas na Westerplatte (drogą przez koszary 2. MBS w Gdyni-Redłowie) przerzucono co najmniej 66 żołnierzy. Pochodzili oni głównie z 77., 85. i 86. pp oraz 14. dak.

Do dzisiaj nie udało się ostatecznie ustalić liczby żołnierzy broniących polskiej składnicy. Załogę na pewno zwiększono o powołanych pracowników cywilnych. W toku najnowszych badań zakłada się, że liczba obrońców nie przekroczyła 210, a wedle opracowania Ruta, Samóla i Tuliszki określana jest dokładnie na 207 obrońców (w tym 6 niezmobilizowanych cywilów)⁹⁴.

W procesie wzmacniania obsady Westerplatte na pewno były trzy ważne momenty. Pierwszy – wiosną 1939 r., gdy oddelegowano obsługę do dwóch przydzielonych armat przeciwpancernych wz. 1936 (kal. 37 mm)⁹⁵. Drugi – latem 1939 r., gdy z Gdyni na teren Westerplatte dotarła holownikiem rozłożona na części armata połowa wz. 1902 (kal. 76,2 mm). Do jej obsługi przydzielono żołnierzy z 14. dywizjonu artylerii konnej w Białymstoku. Trzeci – 26 lipca 1939 r., kiedy podjęto decyzję o wzmocnieniu obsady oficerskiej załogi lekarzem i kolejnym dowódcą plutonu. Obaj oficerowie zostali wciągnięci do ewidencji i przeniesieni zarządzeniem Biura Personalnego MSW do 2. MBS, skąd zostali odkomenderowani na Westerplatte. Lekarzem został kpt. Mieczysław Słaby. Miał doświadczenie jako lekarz cywilny, a następnie jako młodszy lekarz w 38. pp. Od lipca 1935 r. był lekarzem 5. Pułku Strzelców Konnych i z tego stanowiska został przeniesiony na Westerplatte⁹⁶.

Drugim oficerem był ppor. Zdzisław Kręgielski, specjalista w obsłudze ckm i absolwent kursu obsługi armat przeciwpancernych. Został dowódcą drugiego z plutonów po reorganizacji z połowy sierpnia 1939 r.⁹⁷

W lipcu doszło do zamiany na jeszcze jednym ważnym stanowisku. Dotychczasowy szef kompanii st. sierż. Jan Ozimek wrócił do swojego garnizonu

⁹⁴ Zob.: S. Rut, W. Samół, J. Tuliszka, *Westerplaczczycy – lista 1939...*, s. 95. Na podstawie najbardziej aktualnych publikacji przyjęto, że było łącznie 207 obrońców, w tym 6 niezmobilizowanych w koszarach. Istnieją jednak inne koncepcje podające większą liczbę obrońców WST, zobacz: K.H. Drózdź, *Walczyli na Westerplatte. Badania nad stanem załogi Wojskowej Składnicy Tranzytowej we wrześniu 1939 r.*, Oświęcim 2017.

⁹⁵ Wójtowicz (*idem*, *Polski garnizon na Westerplatte*, cz. 2..., s. 6) podaje, że działka przeciwpancerne dostarczono jesienią 1938 r. Prawdopodobnie były na terenie składnicy nie wcześniej niż w lutym 1939 r., jednak nie udało się odnaleźć dokumentów, które to potwierdzają. Jak wcześniej wyjaśniono, równoległe ze sprzętem sprowadzano obsługę do niego. Co ciekawe, zapotrzebowanie na armaty przeciwpancerne sygnalizowano już w 1936 r.

⁹⁶ Zob. CAW, Kolekcja akt żołnierzy zarejestrowanych w RKU 1945–1947, II.56.250, karta ewidencyjna Mieczysława Słabego, b.d., b.p. Przydział wykwalifikowanego sanitariusza, a następnie lekarza, był dla załogi sygnałem, że będą musieli bronić placówki przez dłuższy czas niż przewidziane 6–12 godzin, które szacował Sztab Główny WP.

⁹⁷ Zob. CAW, Kolekcja akt żołnierzy zarejestrowanych w RKU 1945–1947, II.56.1498, karta ewidencyjna Zdzisława Kręgielskiego, b.d., b.p.



w Sandomierzu, a jego miejsce zajął chor.⁹⁸ Józef Pełka z 2. pp Legionów. Wówczas na Westerplatte było trzech zawodowych chorążych, ale każdy z nich zajmował stanowisko etatowo przewidziane dla innej grupy uposażenia. W razie wojny chor. Szewczuk, jako p.o. dowódcy pociągu elektrycznego, zajmował stanowisko oficerskie, zresztą wykazywany jest jako oficer materiałowy składnicy. Chorąży Gryczman, jako zastępca dowódcy plutonu specjalnego i dowódca plutonu ckm, zajmował stanowisko przewidziane dla chorążego, a chor. Pełka – stanowisko przewidziane dla starszego sierżanta. Fakt, że Pełka został szefem kompanii, świadczy o randze zadań, które stawiano przed załogą Westerplatte w perspektywie niemieckiego ataku. Po wybuchu wojny nie miał już zajmować się kompanią, lecz być oficerem żywnościowym i gospodarczym załogi, co miało w założeniach usprawniać funkcjonowanie i obronę WST.

Warto zwrócić uwagę na uzbrojenie załogi składnicy. Na stanie była jedna armata polowa, czyli połowa z tego, ile przewidywano dla etatowego pułku piechoty. Wyciągnięta z magazynów mobilizacyjnych stara armata polowa wz. 1902 (kal. 76,2 mm) na czas mobilizacji przewidziana dla 111. plutonu artylerii pozycyjnej, pierwotnie typu I⁹⁹, który jednak po zabranii jednej armaty był wyposażony, jak pozostałe plutony¹⁰⁰, w dwa działa. Należy zauważyć, że działko artylerii lekkiej było na wyposażeniu tylko niektórych kompanii fortecznych. Załodze Westerplatte przydzielono tylko jedno działko, a załogę dla niego specjalnie skompletowano¹⁰¹.

Na stanie załogi znajdowały się cztery moździerze wz. 1931, czyli o dwa więcej o dwa niż etatowe bataliony. W całym Wojsku Polskim w 1939 r., oprócz jednostek fortecznych, w więcej niż dwa moździerze wyposażono tylko oddziały¹⁰² ckm w pułkach zmotoryzowanych Warszawskiej Brygady Pancerno-Motorowej, które etatowo miały dwa plutony po dwa moździerze w każdym. Był to sprzęt przewidziany dla plutonów w kompaniach ckm. Batalionowe kompanie ckm w pułkach piechoty posiadały jeden pluton, który wyposażony był etatowo w dwa moździerze. Wynika z tego, że dla załogi składnicy przewidziano pododdział złożony z dwóch plutonów, faktycznie rozwinięty o trzeci pluton obsługi broni towarzyszącej piechoty oraz z drużyną administracyjną wg struktury załogi WST stworzonej po 15 sierpnia 1939 r.

⁹⁸ Awansowany na ten stopień 1 lipca 1939 r.

⁹⁹ Pluton typu I posiadał etatowo 3 armaty.

¹⁰⁰ Pozostałe plutony artylerii pozycyjnej należały do typu II, czyli o wyposażeniu w 2 armaty.

¹⁰¹ Na Westerplatte znajdowało się działko o oryginalnym rosyjskim kalibrze 76,2 mm (3") i z taką amunicją. Oznaczano je wzorem 1902. W pułkach piechoty i w artylerii konnej używano tych armat, ale przebudowanych i dostosowanych do kalibru 75 mm i francuskiej amunicji. Przerobione w Polsce armaty oznaczano wzorem 1902/26. CAW, Oddział I Sztabu Głównego, I.303.3.60, pismo L. dz.6020/mob.37, załącznik nr 3, tabela przydziału jednostek ognia, 1937, b.p.

¹⁰² Szwadron w 1. Pułku Strzelców Konnych i kompania w Pułku Strzelców Pieszych.

Na Westerplatte przydzielono dwie armaty przeciwpancerne wz. 1936 (kal. 37 mm), czyli tyle, ile posiadał mobilizowany samodzielny batalion strzelców. Jak na pojedynczą kompanię, było to w ówczesnych warunkach bardzo dużo, bo większe formacje (np. rezerwowe pułki piechoty, pułki kawalerii czy bataliony ckm) miały w swoich plutonach tylko cztery działka.

Jeżeli chodzi o broń maszynową, to załoga składnicy posiadała 18 ckm wz. 1930, 18 rkm wz. 1928 (oba wzory polskiej produkcji) i 6 lkm wz. 1908/15 (produkcji niemieckiej z okresu I wojny światowej). Była to liczba zdecydowanie większa niż w kompanii ckm pułku piechoty (wyposażonego w 12 ckm). Składnica miała proporcjonalnie 50% więcej takiego uzbrojenia. W batalionie piechoty było tylko 9 rkm, tym samym załoga Westerplatte otrzymała ilość uzbrojenia przypadającą na dwa bataliony piechoty. Dodatkowym uzbrojeniem były lkm, w które nie były wyposażane standardowo oddziały piechoty liniowej. Ta broń znajdowała się na wyposażeniu artylerii, saperów, taborów i oddziałów Obrony Narodowej.

TABELA 10.

Obsada placówek i uzbrojenia załogi Westerplatte 1 września 1939 r.
(żołnierze i zmobilizowani pracownicy cywilni Składnicy)

Nazwa pododdziału	SUMA	Oficerowie	Podoficerowie + chorąży	Szeregowi	Ckm	Rkm + lkm	Moździerze	Działka ppanc	Dziato	Granaty zaczepno-obronne	Amunicja ckm/rkm - lkm/kb	Pistolet sygnatowy + naboje
Wartownia nr 1	14	·	5	9	2	2	·	·	·	48	10 000/4000	1 + 50 n.
Wartownia nr 2	13	·	4	9	3	2	·	·	·	48	15 000/6000	1 + 50 n.
Wartownia nr 3	9	·	5	4	2	2	·	·	·	48	10 000/4000	1 + 50 n.
Wartownia nr 4	13	·	4	9	1	3	·	·	·	48	5000/6000	1 + 50 n.
Wartownia nr 5	12	·	4	8	1	2	·	·	·	48	5000/4000	1 + 50 n.
Wartownia nr 6	9	·	4	5	3	·	·	·	·	·	10 000	b.d.
Placówka „Prom”	22	1	5+1	15	1	1+1	·	·	·	196	8000 + 2500 kb	b.d.
Placówka „Fort”	4	·	2	2	1	1	·	·	·	96	5000	b.d.
Placówka „Przystań”	14	1	2	11	1	2	·	·	·	96	5000 + 2500 kb	b.d.
Placówka „Elektrownia”	6	·	6	·	·	1+1	·	·	·	24	3000	b.d.
Placówka „Łazienki”	6	·	2	4	·	1+1	·	·	·	b.d.	b.d.	b.d.



Nazwa pododdziału	SUMA	Oficerowie	Podoficerowie + chorąży	Szeregowi	Ckm	Rkm + lkm	Moździerze	Działka ppanc	Działo	Granaty zaczepno-obronne	Amunicja ckm/rkm - lkm/kb	Pistolet sygnałowy + naboje
Placówka sierż. Deika	6	·	6	·	·	1+1	·	·	·	b.d.	b.d.	b.d.
Koszary (rezerwa)	40	4	6	30	3	1+2	·	·	·	b.d.	b.d.	b.d.
Obsługa moździerzy	17	·	7	10	·	·	4	·	·	b.d.	b.d.	b.d.
Obsługa działek ppanc.	8	·	4	4	·	·	·	2	·	b.d.	b.d.	b.d.
Działon artylerii	8	·	3	5	·	·	·	·	1	b.d.	b.d.	b.d.
SUMA	201	6	70	125	18	19+6	4	2	1	·	·	·

Opracowanie własne na podstawie: J. Tulisza, *Westerplatte 1926–1939...*, s. 113–124; A. Drzycimski, *Westerplatte 1939. Przed szturmem...*, s. 146, 174–183 i n.; A. Drzycimski, *Westerplatte*, cz. 2: *Reduta wojenna...*, tab. 6; CAW, Wydział Wojskowy Komisarza Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku, I.305.6.30, Wojskowa Składnica Tranzytowa na Westerplatte Rozkazy dzienne Dowódcy Oddziału Wartowniczego, za 1939 r.

Porównując kompanię wartowniczą Westerplatte z kompaniami wchodzącymi w skład batalionów wartowniczych, widać, że jej etat nie był podobny do jakiegokolwiek formacji wartowniczej w innych miejscach w kraju. Jej organizacja i uzbrojenie przypominały pododdział piechoty specjalnej. I to pododdział doborowy, bo składający się prawie w 100% z żołnierzy zawodowych i służby czynnej. Nieliczni zmobilizowani rezerwiści byli komponentem wyborowym, bo załoga prawie w całości składała się z podoficerów – i to takich, którzy znali mocne i słabe punkty składnicy, ponieważ przebywali tam od lat, będąc jednocześnie bardzo dobrymi specjalistami WP.

Załoga była doskonale wyposażona w broń maszynową oraz dysponowała bronią wsparcia, której w większość pododdziałów WP nie było. Wszystkie te elementy przyczyniły się do skutecznej siedmiodniowej obrony tego niewielkiego skrawka lądu, który we wrześniu 1939 r. przeszedł do historii wojskowości.

TABELA 11.

Liczba sztuk amunicji na Westerplatte w 1939 r. oraz jej wykorzystanie w obronie WST

Nazwa uzbrojenia	Liczba sztuk	Amunicja na jedną sztukę broni (jednostki ognia)	Łączna liczba sztuk amunicji na stanowiskach	Amunicja w magazynie	Razem sztuk amunicji	Zużycie	Szacunek pozostałej amunicji
Armata 76,2 mm	1	60 (2)	60	270	330	28	302
Armata 37 mm	2	60 (1,5)	120	280	400	b.d.	b.d.
Moździerze	4	25 (1)	100	760	860	102	758
Ckm	18	5000 (2,5)	75 000	49 000	124 000	ok. połowy	ok. połowa
Rkm	19	3000 (6)	57 000	.	.	.	b.d.
Lkm	6	3000 (6)	12 000	.	.	.	b.d.
Karabin lub karabinek Mauser	176	180 (6)	27 000	22 000	49 000	ok. połowy	ok. połowa

Opracowanie własne na podstawie: A. Drzycimski, *Westerplatte 1939. Przed szturmem...*, s. 143–144.

Przez wiele lat twierdzono, że WST broniła kompania wartownicza. Kreowano w ten sposób mit oddziału, który – znacznie gorzej wyposażony od nieprzyjaciela i wręcz nieprzygotowany – przez siedem dni odpierał wrogie natarcie. Analiza organizacji załogi obrońców wskazuje jednak, że był to oddział forteczny, który powstał przez przeorganizowanie i dobrojenie kompanii wartowniczej. Była to formacja piechoty specjalnej, doborowa i która tylko (a może i aż) wykonała zadanie, którego od niej oczekiwano.

Przez wiele lat twierdzono, że WST broniła kompania wartownicza. Kreowano w ten sposób mit oddziału, który – znacznie gorzej wyposażony od nieprzyjaciela i wręcz nieprzygotowany – przez siedem dni odpierał wrogie natarcie. Analiza organizacji załogi obrońców wskazuje jednak, że był to oddział forteczny, który powstał przez przeorganizowanie i dobrojenie kompanii wartowniczej.



TABELA 12.

Porównanie etatów osobowych i uzbrojenia oddziałów karabinów maszynowych typ spec., kompanii wartowniczej i kompanii na Westerplatte

Typ formacji	SUMA	Udział procentowy grup żołnierzy oficerowie/podoficerowie/szeregowi	Oficerowie	Podoficerowie	Szeregowi	Ckm wz. 1930	Rkm wz. 1928	Moździerze wz. 1931	Armaty ppanc. wz. 1936	Działa
Kompania na Westerplatte ¹⁰³	180	2,7%/27,8%/69,5%	4 + 1 chorąży	49 + 1 chorąży	125	18	19	4	2	1
Kompania wartownicza	212	1%/7%/92%	2	15	195	.	.	.	.	.
Kompania forteczna „Węgierska Górka”	70	5,7%/20%/74,3%	4	14	52	10	3	.	3	2
Kompania A III BKM spec.	245	2%/16%/82%	5	39	201	29	12	4	4	.
Kompania B III BKM spec.	254	2%/15,7%/82,3%	5	40	209	28	16	4	6	.
1. kompania XI BKM spec.	398	3%/22,6%/74,4%	12	90	296	36	21	6	2	1
1. kompania XII BKM spec.	630	2,8%/21%/76,2%	18	132	480	58	28	4	5	8

Opracowanie własne na podstawie etatów jednostek typu specjalnego i źródeł przytoczonych we wcześniejszych tabelach.

PODSUMOWANIE

Artykuł wskazuje na kluczową rolę specjalnie zorganizowanej kompanii fortecznej w systemie obronnym Westerplatte jako elementu przystosowanego do specyficznych warunków terenowych oraz struktury linii obronnych. Jednostka ta miała kluczowe znaczenie w reagowaniu na różnicowane zagrożenia, a jej skuteczność była wynikiem precyzyjnie

¹⁰³ Stan kompanii na Westerplatte obliczono, odejmując od stanu załogi (207 osób) niezmobilizowanych pracowników cywilnych (6 osób), chorążego oraz 12 podoficerów rezerwy (obsadę pociągu elektrogeneratorowego i kadrę zawodową: komendanta składnicy, oficera technicznego, lekarza i zbrojmistrza). Ze względu na zajmowane stanowiska chor. Jan Gryczman został doliczony do oficerów, a chor. Józef Pełka do podoficerów, gdyż w etatach kompanii fortecznych nie było etatów dla chorążych. W przypadku obsad wartowni na Westerplatte w sześciu obiektach o charakterze fortecznym zaewidencjonowano łącznie 68 żołnierzy załogi przy większym niż w obrębie Grupy Warownej „Węgierska Górka” nasyceniu w ciężką broń maszynową.

dobranych składów personalnych i sprzętowych dokonywanych na przestrzeni lat. Wyspecjalizowane szkolenie, silna dyscyplina oraz praca kulturowo-oświatowa z żołnierzami były niezbędne do maksymalnego wykorzystania i wykrzesania u żołnierzy potencjału obronnego i morale. Pomóc w tym miała rozbudowa umocnień. Przygotowanie żołnierzy do pełnienia zróżnicowanych funkcji w systemie obrony, w tym obsługi różnorodnych rodzajów broni maszynowej i wsparcia, było decydujące w kontekście obrony Westerplatte w 1939 r. Szczególną uwagę zwrócono również na zbieżność taktyki obrony z metodami marynarki wojennej, co miało związek z organizacyjnym podleganiem tej jednostki w 1939 r. Dowódczemu Floty. Podsumowując, artykuł ukazuje, jak skoordynowane szkolenie, organizacja i dyscyplina pozwoliły obrońcom Westerplatte skutecznie przeciwstawić się niemieckiemu atakowi, co stanowiło jeden z kluczowych elementów obrony II Rzeczypospolitej i walk we wrześniu 1939 r. na Pomorzu, a następnie urosło do rangi symbolu narodowego w Polsce i na świecie.

TABELA 13.

Wykaz wyposażenia bkm spec. przy 23. DP (Obszar Warowny Śląsk)

L.p.	Nazwa przedmiotu	Nr zestawu	IV Baon 11. pp 4. kkm 5. kkm	IV Baon 73. pp 4. kkm 5. kkm 6. kkm	IV Baon 75. pp 4. kkm 5. kkm
1	Karabin wz. 98	1a	.	15	.
2	Karabinek wz. 29	1a	490	735	445
3	Bagnet	3	43	58	42
4	Pistolet	5	14	22	14
5	Pistolet do nabojów sygnałowych	6	11	20	13
6	Hełm z podpinką wz. 31	szt.	550	830	503
7	Rkm wz. 28	15	21	49	21
8	Oporządzenie rkm	16a	21	49	21
9	Niezbędnik do rkm	17	21	49	21
10	Granatnik	9	×	×	×
11	Niezbędnik do granatnika	10	×	×	×
12	Ckm wz. 30	11a	60	83	52
13	Podstawa do ckm wz. 30	12a	60	83	52
14	Niezbędnik do ckm wz. 30	13a	60	83	52
15	Ładownik do ckm wz. 30	14a	16	21	13
16	Moździerz wz. 28	20	8	10	8
17	Pułkowa skrzynka rusznikarska	24	1	1	1

L.p.	Nazwa przedmiotu	Nr zestawu	IV Baon 11. pp 4. kkm 5. kkm	IV Baon 73. pp 4. kkm 5. kkm 6. kkm	IV Baon 75. pp 4. kkm 5. kkm
18	Przybory, narzędzia spec. i sprawdz. do skrzynki rusznikarskiej kkm	27	2	3	2
19	Przybory do putkowej skrzynki rusznikarskiej	25a	1	1	1
20	Skrzynka z częściami zapasowymi do kbk	28	2	2	2
21	Skrzynka z częściami zapasowymi do rkm wz. 28	29	2	4	2
22	Skrzynka z częściami zapasowymi do ckm wz. 30	31a	5	7	4
23	Skrzynka rusznikarska kkm	26	2	3	2
24	Przybory i przyrządy celownicze do ognia pośredniego ckm	32	5	7	4
25	Sznur do czyszczenia kbk	szt.	490	750	445
26	Lornetka	4 opt	105	158	85
27	Busola K.M.	szt.	5	12	5
28	Busola kierunkowa	szt.	·	6	·
29	Maska pgaz wz. 32	Lg	550	830	503
30	Materiał artyleryjski 37 mm działek wz. 36	42 art.	·	×	·
31	Skrzynka nr 3 do 37 mm działek wz. 36	45 art.	·	×	·
32	Skrzynka nr 4 do 37 mm działek wz. 36	46 art.	·	×	·
33	Amunicja do kbk	j.o.	1960	3000	1780
34	Amunicja do pistoletu	j.o.	14	22	14
35	Amunicja do rkm	j.o.	84	196	84
36	Amunicja do ckm	j.o.	240	332	208
37	Amunicja do granatnika	j.o.	×	×	×
38	Amunicja do moździerza	j.o.	32	40	32
39	Amunicja do działek 37 mm wz. 36	j.o.	·	×	·
40	Naboje sygnałowe	2 am.	10	19	12
41	Naboje sygnałowe	4 am.	1	1	1
42	Gwizdki do maski wz. 32	szt.	108	145	101

Opracowano na podstawie: CAW, Oddział I Sztabu Głównego, I.303.3.134, Załącznik 14 do L. 2211/Mob.37, Oddziały specjalne dla Górnego Śląska – utworzenie nowych i zmiana organizacyjna dotychczasowych [styczeń 1938], k. 226;

× – „ilość zostanie podana w terminie późniejszym” (oryginalny zapis ze stanu na styczeń 1938 r. – brak danych o stanie po uzupełnieniu).

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Państwowe w Gdańsku: Komisariat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku.

Archiwum Biblioteki Gdańskiej Polskiej Akademii Nauk: Akcesje.

Centralne Archiwum Wojskowe: 2. Dywizja Piechoty Legionów, Generalny Inspektorat Sił Zbrojnych Oddział I Sztabu Głównego, Oddział II Sztabu Głównego, Oddział IV Sztabu Głównego,

Departament Piechoty, Kolekcja akt żołnierzy zarejestrowanych w RKU 1945–1947, Oddział I Sztabu Głównego Wojska Polskiego (z archiwów rosyjskich).

Instytut Polski i Muzeum im. Gen. Sikorskiego w Londynie: Organizacja obronna Westerplatte w wojnie 1939.

Źródła drukowane

Dziennik Ustaw RP 1933, Rozporządzenia Ministra Spraw Wojskowych z dn. 17 marca 1933 r. w sprawie wykonania rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 7 października 1932 r. o służbie wojskowej podoficerów i szeregowców. DU RP 1933, nr 20 (z 17 III), poz. 132 — opublikowany w Dz. Rozk. MSWojsk. 1933, nr 6 (z 20 V), poz. 90.

Zbiór dokumentów urzędowych dotyczących stosunku Wolnego Miasta Gdańska do Rzeczypospolitej Polskiej, cz. 3: 1924–1926, zebrane i wydane przez Komisariat Generalny RP w Gdańsku, Gdańsk 1928.

Literatura i opracowania

Dargacz J., *Polska własność na Westerplatte w latach 1919–1925*, „Gdański Notatnik Historyczny” 2022, nr 1.

Dziewanowski A., *Wartownia nr 5 na Westerplatte. Archeologia i źródła*, Gdańsk (w druku).

Drózd K.H., *Walczyli na Westerplatte. Badania nad stanem załogi Wojskowej Składnicy Tranzytowej we wrześniu 1939 roku*, Oświęcim 2017.

Drzycimski A., *Westerplatte*, cz. 1: *Reduta w budowie 1926–1939*, cz. 2: *Reduta wojenna 1939*, Gdańsk 2014.

Drzycimski A., *Westerplatte 1939. Historia i legenda. Przed szturmem*, Gdańsk 2009.

Dudek M., *Fortyfikacje Wojskowej Składnicy Tranzytowej na Westerplatte*, Warszawa 2015.

Hucal M., *Łączność w obronie Wybrzeża w 1939 r.*, „Komunikat Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności” 2019, nr 36.

Konstantkiewicz A., *Uzbrojenie Wojskowej Składnicy Tranzytowej na Westerplatte w latach 1925–1939*, Lublin 1982 (mps) [za: 416R — Archiwum Marynarki Wojennej w Gdyni].

Kowalski S., Samół W., *Architektura oraz historia tzw. nowych koszar na Westerplatte w latach 1933–2023*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2024, nr 2.

Kucharski S., *Obszar Warowny „Śląsk”*, cz. 1: *Historia*, Warszawa 2016.

Mularczyk J., *Z Kielecczynu na Westerplatte. Losy obrońców Wojskowej Składnicy Tranzytowej*, Kielce 2022.

Pruski Z., *Bastion Polesie. Polskie fortyfikacje na Polesiu w latach 1920–1939*, Przasnysz 2000.

Przemśza-Zieliński J., *Księga wrześniowej chwały pułków śląskich*, t. 2, Katowice 1993.

Rut S., Samół W., Tuliszką J., *Westerplaczczy — lista 1939. Skład załogi Wojskowej Składnicy Tranzytowej na Westerplatte w Wolnym Mieście Gdańsku 1 września 1939 r.*, Gdańsk 2023.

Rybka R., Stepan K., *Najlepsza broń. Plan mobilizacyjny „W” i jego ewolucja*, Warszawa 2010.

Rybka R., Stepan K., *Rocznik oficerski 1939. Stan na dzień 23 marca 1939*, Kraków 2006.

Sadowski J., *Odcinek Umocniony „Sarny”*, Warszawa 2017.

Sadowski J., *Obszar Warowny „Śląsk”*, cz. 2: *Fortyfikacje*, Warszawa 2017.

Samół W., Kowalski S., Woźniakowski A., Samół P., *Where the Second World War in Europe Broke Out: The Landscape History of Westerplatte, Gdańsk/Danzig*, „Land” 2023, no. 12.

Samół W., *Stan osobowy wartowni nr 5, a pochówki przy willi oficerskiej na Westerplatte we wrześniu 1939 r. w świetle źródeł archiwalnych, wspomnień i relacji*, „Wojna i Pamięć” 2020, nr 2.

Steblik W., *Armia „Kraków” 1939*, Warszawa 1989.

Suchanek S., Suchanek P., Zarwański M., *Obrońcy Węgierskiej Góry*, Cieszyn 2002.

Tuliszka J., *Westerplatte 1926–1939. Dzieje Wojskowej Składnicy Tranzytowej w Wolnym Mieście Gdańsku*, Toruń 2003.

Wesołowski T., *Polska szkoła fortyfikacyjna okresu międzywojennego*, praca doktorska napisana pod kierunkiem A.C. Dobrońskiego na Wydziale Historycznym Uniwersytetu w Białymstoku, 2003, mps.

Westerplatte, wybór, oprac. i wstęp Z. Flisowski, Warszawa 1978.

Witkowski R., *Westerplatte. Historia i dzień dzisiejszy*, Gdańsk 1977.

Wójtowicz-Podhorski M., *Polski garnizon na Westerplatte*, cz. 1–2, Warszawa 2020.

Wójtowicz-Podhorski M., *Westerplatte 1939. Prawdziwa historia*, Gdańsk 2009.